

**Protokół Nr III/2024
z sesji Rady Miasta Racibórz
z dnia 19 czerwca 2024 r.**

Obrady rozpoczęto 19 czerwca 2024 r. o godz. 15:00, a zakończono o godz. 21:04 tego samego dnia. W posiedzeniu wzięło udział 18 członków. Nieobecni: radny Paweł Rycka i radny Dawid Waławczyk. Lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

Obecni:

1. Marian Czerner
2. Katarzyna Dutkiewicz
3. Marcin Fica
4. Michał Fita
5. Justyna Henek-Wypior
6. Dominik Konieczny
7. Magdalena Kusy
8. Mirosław Lenk
9. Henryk Mainusz
10. Ludmiła Nowacka
11. Julia Parzonka
12. Dariusz Polowy
13. Justyna Poznakowska
14. ~~Paweł Rycka~~
15. Justyna Święty-Ersetic
16. ~~Dawid Waławczyk~~
17. Roman Wałach
18. Adam Witecki
19. Alan Wolny
20. Piotr Żurawik

Podjęto następujące uchwały:

1. Uchwała Nr III/27/2024 w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz wotum zaufania.
2. Uchwała Nr III/28/2024 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.
3. Uchwała Nr III/29/2024 w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.
4. Uchwała Nr III/30/2024 w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
5. Uchwała Nr III/31/2024 w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
6. Uchwała Nr III/32/2024 w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
7. Uchwała Nr III/33/2024 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.
8. Uchwała Nr III/34/2024 w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.

9. Uchwała Nr III/35/2024 w sprawie przyjęcia "Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Racibórz na lata 2025 – 2029".
10. Uchwała Nr III/36/2024 w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach prowadzonych przez Miasto Racibórz.
11. Uchwała Nr III/37/2024 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.
12. Uchwała Nr III/38/2024 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.
13. Uchwała Nr III/39/2024 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.
14. Uchwała Nr III/40/2024 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności działki gruntu położonej w Raciborzu przy ulicy Wiejskiej.
15. Uchwała Nr III/41/2024 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/333/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Racibórz z późn. zm.
16. Uchwała Nr III/42/2024 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/293/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 lipca 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
17. Uchwała Nr III/43/2024 w sprawie zmiany Uchwały nr XLV/709/2010 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2010 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Racibórz.
18. Uchwała Nr III/44/2024 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXV/506/2021 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2021 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Racibórz na członków Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.
19. Uchwała Nr III/45/2024 w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną.

Uczestnicy sesji z ramienia Urzędu Miasta i jednostek Miasta :

– Prezydent Miasta	Jacek Wojciechowicz
– Zastępca Prezydenta Miasta	Michał Kuliga
– Zastępca Prezydenta Miasta	Małgorzata Rudnicka-Głowińska
– Sekretarz Miasta	Tomasz Kaliciak
– Skarbnik Miasta	Maria Wieczorek-Juzwiszyn
– Naczelnik Wydziału Inwestycji i Urbanistyki	Mariusz Mrozek
– Naczelnik Wydziału Komunalnego	Piotr Glapa
– Naczelnik Wydziału Dróg Miejskich	Zbigniew Chmielarz
– Naczelnik Wydziału Edukacji Kultury i Sportu	Krzysztof Żychski
– Naczelnik Wydziału Lokalowego i Spraw Społecznych	Joanna Poloczek
– Naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Turystyki i Sportu	Karolina Kunicka
– Komendant Straży Miejskiej	Wiesław Buczyński
– Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego	Stanisław Mrugała
– Dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków	Ewa Hac
– Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o.	Bogdan Gawliczek
– Prezes Wodociągów Raciborskich Spółka z o.o.	Justyna Niestrój
– Prezes Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Spółka z o.o.	Krzysztof Wrazidło
– Prezes Raciborskiego Centrum Recyklingu R3 Spółka z o.o.	Władysław Konopka
– Prezes Raciborskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego	Leszek Wenda
– Prezes Klubu Sportowego Unia Racibórz Spółka z o.o.	Marek Cyran
– Radca Prawny	Piotr Janas
– Radca Prawny	Marek Harz

1. Otwarcie sesji, przedstawienie porządku obrad, głosowanie ewentualnych zmian.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk otworzył III sesję Rady Miasta Racibórz, powitał wszystkich zgromadzonych radnych, prezydenta, zastępców i przedstawicieli urzędu oraz przybyłych gości, a także media. Dalej poinformował, że sesja jest transmitowana i nagrywana. Poprosił również o potwierdzenie obecności radnych w systemie do obsługi Rady. Następnie stwierdził, że w chwili obecnej w obradach bierze udział 17 radnych, zatem Rada jest władna do podejmowania uchwał. Następnie przedstawił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o następujące punkty i uchwały:
 - 1) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (pierwsza uchwała - poprawiona wersja).
 - 2) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2023 rok (druga uchwała).
 - 3) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (trzecia uchwała).
 - 4) Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej (wraz z autopoprawką).
 - 5) Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.
 - 6) Uchwała w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną.
- Radny Dominik Konieczny zapytał na kogo wniosek jest dodatkowa uchwała w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że jest to jego wniosek, bo ma takie uprawnienie. Dodał, że czyni to po raz pierwszy, ale ma nadzieję, że nie po raz ostatni. Ma nadzieję, że ta uchwała zakończy nasze dyskusje przynajmniej na jakiś czas, odnośnie tego co za nami. Następnie z uwagi na brak chętnych do dalszej dyskusji zarządził głosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

uzupełnienia porządku obrad o następujące punkty i uchwały: 1) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (pierwsza uchwała - poprawiona wersja) – po pkt. 6. 2) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2023 rok (druga uchwała) – po pkt. 6. 3) Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (trzecia uchwała) - po pkt. 6. 4) Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej (wraz z autopoprawką) – po pkt 6. 5) Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz - po pkt. 6. 6) Uchwała w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną – po pkt. 16.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (12)

Marian Czerner, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (4)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Michał Fita, Justyna Poznakowska

NIEOBECNI (2)

Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Rada przyjmując powyższy wniosek ustaliła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, przedstawienie porządku obrad, głosowanie ewentualnych zmian.
2. Przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miasta Racibórz.
3. Sprawozdanie z działalności spółek miejskich za 2023 r.
4. Raport o stanie Miasta Racibórz za rok 2023:
 - 1) Przedstawienie raportu.
 - 2) Debata nad raportem.
 - 3) Uchwała w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz wotum zaufania.
5. Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.
6. Uchwała w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.
7. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
8. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (druga uchwała).
9. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (trzecia uchwała).
10. Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej (wraz z autopoprawką).
11. Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.
12. Uchwała w sprawie przyjęcia "Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Racibórz na lata 2025 – 2029".
13. Uchwała w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach prowadzonych przez Miasto Racibórz.
14. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 919).
15. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 916).
16. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (RDRP).
17. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności działki gruntu położonej w Raciborzu przy ulicy Wiejskiej.
18. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/333/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Racibórz z późn. zm.
19. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/293/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 lipca 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
20. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały nr XLV/709/2010 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2010 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Racibórz.
21. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXV/506/2021 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2021 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Racibórz na członków Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.
22. Uchwała w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za

bezzasadną.

23. Sprawozdanie Prezydenta o pracach realizowanych w okresie międzysesyjnym.

24. Wolne wnioski i informacje.

25. Zakończenie sesji.

2. Przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miasta Racibórz.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na brak zgłoszeń zarządził głosowanie protokołu z ostatniej sesji.

Głosowano w sprawie:

przyjęcie protokołu z II sesji Rady Miasta Racibórz.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Marian Czerner, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Justyna Poznakowska, Justyna Święty-Ersetic, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Roman Wałach

NIEOBECNI (2)

Paweł Rycka, Dawid Wacławczyk

3. Sprawozdanie z działalności spółek miejskich za 2023 r.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że sprawozdanie z działalności spółek miejskich za 2023 r. było szeroko dyskutowane na komisjach, teraz zaś zaproponował by już nie prezentować tego materiału, a przeprowadzić tylko dyskusje z udziałem prezesów spółek.
- Radny Alan Wolny w zakresie Przedsiębiorstwa Komunalnego wskazał na koszty schroniska dla bezdomnych zwierząt, kwota 888 tysięcy, wzrost rok do roku o 147 tysięcy. Pytanie więc, z czego wynika 20-procentowy wzrost kwotowy, co się za tym kryje? Drugie pytanie dotyczy tego, jaki był plan, jeżeli jest odchylenie? Wydaje się, że plan zakładał 800 tysięcy, to z czego wynika to odchylenie?
- Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. Bogdan Gawliczek przekazał, że jest to postępowanie według zamówień publicznych i były to negocjacje. Wzrosty wynikają głównie ze wzrostu płac. Tutaj mamy średnio wzrost płacy w stosunku do zeszłego roku o 700 zł. Więcej szczegółów jest wstanie udzielić w siedzibie spółki, do której zaprosił radnego.
- Radny Alan Wolny poprosił o odpowiedź w zakresie odchylenia do planów, bo przecież był uchwalony budżet i jest dotacja.
- Prezes Bogdan Gawliczek przekazał, że budżet uchwalony nie obejmuje spółki i nie ma tutaj żadnego dotowania. Dalej wskazał na 23% Vat.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że zamówienie w formule „in house” to normalne zamówienie.
- Radny Marcin Fica przekazał, że ma pytanie do Prezesa PRD. Co z otaczarnią, gdzie będzie miało PRD swoją otaczarnię?
- Prezes Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Spółka z o.o. Krzysztof Wrazidło przekazał, że gdy chodzi o wytwórnię mas bitumicznych, to jest ona montowana w Bukowie, jest już gotowa, trwają prace rozruchowe. Prace na instalacji związane z budową instalacji gazowej, kanalizacji deszczowej, kanalizacji sanitarnej też praktycznie są na ukończeniu. Mamy zamówione

kontenery socjalno-bytowe, które powinny być do czterech tygodni dostarczone. Jesteśmy na etapie składania ogrodzenia, które jest wymagane na tej inwestycji w pozwoleniu na użytkowanie. Zakładano optymistycznie, że w czerwcu uda się ruszyć, natomiast niestety z dwa miesiące trwa całe procedowanie i składanie wszystkiego. Formalnie na chwilę obecną jest to sprawa nie zamknięta w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Niemniej zdecydowano się na realizowanie inwestycji, mamy prawomocne pozwolenie na budowę i liczymy na to, że Naczelny Sąd Administracyjny przy wydawaniu wyroku weźmie pod uwagę stan zaawansowania inwestycji.

- Radny Marcin Fica zapytał, czy jest szansa na uruchomienie w tym roku.
- Prezes Krzysztof Wrazidło przekazał, że jest szansa, aby w okolicach sierpnia to uruchomić.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zapytał o tryb odwoławczy.
- Prezes Krzysztof Wrazidło przekazał, że wyrok nie jest prawomocny. Sprawa jest bardzo szeroka. SKO wskazała podmiot, który ma wydać ostatecznie decyzję środowiskową, wskazała Prezydenta Miasta Raciborza. Stowarzyszenie, które brało udział w tych wszystkich rozmowach, zaskarżyło jakby obiektywność strony, która ma wydać decyzję. Natomiast skoro SKO wskazało Prezydenta Miasta Raciborza, to wydaje się jednoznacznie, że sprawa jest na dobrej drodze.
- Radny Marcin Fica wskazał na kontrowersyjny remont Rybnickiej. Dlaczego nie dało się tego przyspieszyć? W międzyczasie PRD wykonało ul. Wiejską, wykonało drogę w Bieńkowicach, wykonało drogę w Pszowie i zmieściło się w terminach. Nie przeszkadzał śnieg, nie przeszkadzały inne rzeczy, a tutaj niestety trwało to bardzo długo. Ludzie tracili nerwy i pieniądze z powodu tych korków. Czy rzeczywiście nie dało się to przyspieszyć w jakiś sposób? Dodał, że zwracał Panu Prezydentowi Koniecznemu uwagę, że w przetargu trzeba ustalić prace na dwie zmiany. Prezydent stwierdził, że się nie da tego tak ogłosić. Dodatkowo wskazał, że od paru lat zwraca uwagę, że na ulicy Rudzkiej przy wyjeździe z ulicy Grzonki obok stacji gazowej od momentu wykonania przez waszą firmę miały być poprawki zrobione. Z odpowiedzi ZDW, wynikało, że w ramach gwarancji zostanie to wykonane. Do tej pory nie zostało to wykonane. Czy jest szansa, że w tym roku jeszcze to zrobicie?
- Prezes Krzysztof Wrazidło przekazał, że gdy chodzi o ul. Rybnicką to jesteśmy w terminie na tej inwestycji. Po rozpoczęciu robót budowlanych okazało się, że nie ujęto tam szeregu rzeczy dodatkowych. Trzeba było więc wykonać dodatkową, nową dokumentację projektową, później wyłonić wykonawcę. To też niewątpliwie miało wpływ na termin realizacji tej inwestycji. Jeżeli chodzi o roboty poprawkowe na ulicy Rudzkiej, to zostaliśmy zobowiązani do usunięcia tych usterek. Natomiast to się troszkę niefortunnie zeszło z wprowadzeniem jednego kierunku na ulicy Rybnickiej. Wprowadzać w tym czasie znowu kolejne wahadło czy ograniczenie możliwości płynnego prowadzenia ruchu nie było wskazane w tamtym czasie. Natomiast w tej chwili jak najbardziej można do tego przystąpić i do końca roku to zrealizować.
- Radny Marcin Fica zapytał następnie o termin wykonania ulicy Babickiej oraz w jakim systemie będzie to wykonane.
- Prezes Krzysztof Wrazidło przekazał, że remont drogi od podstaw przeprowadza się razem z wymianą kanalizacji, z wymianą podbudowy, z wszystkimi robotami towarzyszącymi. Trzeba więc będzie rozkopać tą drogę. Mamy już umowę z podwykonawcą na roboty towarzyszące. Akurat to się tak zbiegło, że jest to ten sam podwykonawca, który realizuje ulicę Tarnowską. Po zakończeniu remontu na ulicy Tarnowskiej, który jest praktycznie na ukończeniu, będzie wchodził na ulicę Babicką w Markowicach.
- Radny Marcin Fica zapytał co z remontem ulicy Staszica, kiedy zaczniecie asfaltować ten pierwszy odcinek od Kościuszki do Bema?
- Prezes Krzysztof Wrazidło przekazał, że na ulicy Staszica jesteśmy w trakcie wykonywania kanalizacji deszczowej. Jak się okazało podczas prac, kanalizacja sanitarna jest również do wymiany. W dniu dzisiejszym były tam dwie ekipy na robotach instalacyjnych. Jedna wykonywała ciąg główny i taką dosyć głęboką studnię, druga roboty związane z przyłączami

i jedną ekipę brukarzy na części ulicy od Kolejowej do ulicy Bema. Jest tam bardzo trudny teren, jeżeli chodzi o te roboty instalacyjne. Natomiast, jeżeli chodzi o roboty drogowe, czyli roboty brukarskie, asfaltowanie, to tu się nie obawia, ale wcześniej trzeba zrobić właśnie te roboty instalacyjne. Dodał, że na drugiej części w kierunku ul. Opawskiej poszło to dużo lepiej.

- Radny Adam Witecki przekazał, że ma pytanie do Pani Prezes Wodociągu Raciborskich. Wskazał, że nastąpił znaczący spadek amortyzacji rok do roku o kwotę około 1,5 miliona złotych, czyli o 30%. Zapytał więc z czym to jest związane?
- Prezes Wodociągów Raciborskich Spółka z o.o. Justyna Niestrój przekazała, że spadek amortyzacji ma związek z zakończeniem amortyzacji na urządzeniach technicznych na oczyszczalni ścieków.
- Radny Adam Witecki zapytał czym spowodowany był znaczący wzrost, ponad stu procentowy, kosztów wytworzenia produktów na własne potrzeby?
- Prezes Justyna Niestrój przekazała, że było to spowodowane prowadzeniem inwestycji we własnym zakresie, konkretnie prowadziliśmy na ulicy Staszica wymianę sieci wodociągowej, na ulicy Łąkowej i ulica Kolejowej przeprowadzono modernizację sieci wodociągowej.
- Radny Adam Witecki przekazał, że jeśli sieć wodociągowa jest własnością Wodociągów, to jest to logiczne. Następnie przekazał, że ma jeszcze pytanie do Prezesa Raciborskiego Centrum Recyklingu. Chodzi o znaczący wzrost usług obcych. Rok do roku kilkakrotnie.
- Prezes Raciborskiego Centrum Recyklingu R3 Spółka z o.o. Władysław Konopka przedstawił bardziej znaczące koszty, które wynikają z usług obcych. Są to usługi leasingowe, które opiewają na kwotę 493 000 zł, opracowania i dokumenty - kwota 37 400 zł., usługi informatyczne - kwota 34 000 zł., usługi prawne - 66 000 zł., usługi gastronomiczne - 14 000 zł., reklamowe - 30 000 zł. oraz wynajem maszyn na kompostownie - 120 000 zł.
- Radny Dariusz Polowy przekazał, że chciałby odnieść się trochę całościowo do całego raportu, do tego, jak nasze spółki funkcjonowały przez rok, który omawiamy, czyli rok 2023. Można na to spojrzeć jakby z dwóch perspektyw. Jedno to jest, oczywiście patrząc na wskaźniki finansowe, ale drugie to jest to, jak spółki wykonywały powierzone im zadania, bo w wypadku większości tych spółek mamy sytuację taką, że to one dbają o te usługi, z których korzystają nasi mieszkańcy. Z tego miejsca należy powiedzieć to jasno, że te zadania były wykonane bardzo dobrze. Wystarczy spojrzeć na to, jak kształtują się np. ceny takich usług w okolicy. Cena wody, ścieków jest jedną z najniższych w województwie śląskim. Jeśli chodzi o kwestie związane z gospodarką odpadami, też tutaj mamy najniższą w regionie opłatę dla mieszkańca. Wynika to wszystko z działania tych konkretnych spółek, które się tym zajmują. Podobnie jest kwestia komunikacji miejskiej, utrzymania zieleni, ale także np. jeśli chodzi o aktywizację sportową dzieci i młodzieży, to tu niewątpliwie istotne działanie podejmowała Spółka Unia Racibórz. Jeżeli chodzi o wskaźniki ekonomiczne, to wszystkie spółki mogą w ostatnim roku, ale też i w latach poprzednich pochwalić się bardzo dobrymi wynikami. Odnosząc się trochę do uwag, które Przewodniczący Rady poczynił na Komisji Budżetu, przekazał, że jest zdziwiony tym, że przewodniczący wskazuje na to, że płynność gotówkowa wodociągów spadła z 0,24 na 0,12 w momencie, gdy w latach 2015-2018 kształtowała się na poziomie 0,04-0,02, czyli 3-6 razy mniej niż to, co było w roku 2023, lub 12 razy mniej, co było w roku 2022. Wtedy, zerkając do protokołów z tamtych sesji, nie przypominam sobie, nie odnalazłem tam tak alarmujących informacji. Te wskaźniki są dobre, wskazują, że spółki są w stanie realizować swoje zadania. Podobnie sytuacja ma się ze spółką R3, Raciborskim Centrum Recyklingu. Tu z jednej strony jest korzystny wynik finansowy. Wszystkie wskaźniki są wielokrotnie lepsze niż w latach poprzedniego zarządu, co uprawnia mnie do tego, aby wszystkim osobom, które w roku ubiegłym zarządzały spółkami, pracowały w nich, złożyć serdeczne podziękowania w imieniu własnym, ale myślę też i mieszkańców.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że chciałby przyłączyć się do tych słów podziękowań, które przed chwilą wyraził Pan Dariusz Polowy. Podzielam w zupełności jego zdanie, że spółki należycie, rzetelnie wykonywały swoje zadania w ubiegłym roku. Oczywiście nie odbyło się bez

spraw, które nas kosztowały i dużo nerwów, i irytacji. Natomiast oprócz właśnie tego aspektu takiego widocznego, z czym się wszyscy jako mieszkańcy spotykamy, że mieście jest czysto, że trawa jest skoszona, nie tylko skoszona, ale także zebrana, bo nie wszyscy zarządcy dróg prowadzą tę usługę w ten sposób, jak miasto prowadzi na swoich drogach, że autobusy kursują punktualnie. Mamy nowy tabor, że śmieci są wywożone, że powstają nowe drogi, chodniki, że działa kompostownia, wysypisko, woda leci w kranie, odbierane są ścieki, także to jest ważny aspekt i może poza jakimiś tam incydentami nie mamy z tym problemu. Chciałby także zwrócić uwagę na ten aspekt może mniej widoczny w odbiorze mieszkańców, a z którym się spotykamy właśnie tutaj i na komisjach, i na sesji, analizując przedstawione sprawozdania finansowe za rok ubiegły, faktycznie jest tak, jak powiedział Pan Dariusz Polowy, że te wyniki naszych spółek są naprawdę bardzo dobre i można powiedzieć, w każdym możliwym aspekcie odnotowujemy wzrost. W każdej ze spółek odnotowujemy wzrost przychodów ze sprzedaży produktów, odnotowujemy poprawy wyniku bilansowego netto. Zauważamy wzrost sumy aktywów i pasywów. To świadczy o tym, że spółki były dobrze zarządzane, że byli tam zatrudnieni właściwi fachowcy, menadżerowie. Dlatego także w ich stronę tutaj dzisiaj powinno paść słowo dziękuję. Bardzo żałuję, że zamiast tych słów podziękowań, przynajmniej dwóm prezesom już podziękowano, ale inaczej, w inny sposób. To jest oczywiście wola właściciela. Natomiast jeżeli bierzemy pod uwagę aspekty finansowe, księgowe, takie decyzje są zupełnie pozbawione jakichkolwiek podstaw. Analizując kolejno poszczególne spółki, jakby biorąc pod uwagę sumaryczny wynik, który wypracowały w zeszłym roku, to jest prawie 5 milionów złotych, 4 771 000 zł. To jest sumaryczny wynik bilansowy naszych miejskich spółek. Biorąc pod uwagę sumę aktywów, pasywów wszystkich podmiotów, także odnotowujemy wzrosty. Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwo robót drogowych, tutaj wzrost nastąpił o 44%. W Przedsiębiorstwie Komunalnym prawie 8%. W Wodociągach Raciborskich 0,7%. Może to jest mało, tak się wydaje. Natomiast szanowni Państwo, to jest dopiero drugi raz, ale drugi raz z rzędu, że wartość aktywów, pasywów tej spółki rok do roku wzrasta, bo dotychczas niestety amortyzację po prostu zjadała spółkę i co rok było mniej. Jeżeli chodzi o Zakład Zagospodarowania Odpadów, wzrost bagatela 5%, ale to też jest prawie 800 tysięcy złotych. Oczywiście Towarzystwo Budownictwa Społecznego, też poprawa. Wartość tej spółki rosła, gdyż tutaj wnosimy znaczące aktywa do tej spółki, co jest związane między innymi z działaniem w celu pozyskania środków zewnętrznych na budowę nowych bloków. To są te bloki, które są obecnie budowane przy ulicy Łąkowej. Przeszło 40 milionów złotych pozyskanych ze źródeł rządowych. Sumaryczny wzrost wartości aktywów wszystkich spółek rok do roku to jest 13,3 mln zł. O tyle urosły nasze spółki. Z niemałym więc zaskoczeniem przyjąłem wypowiedź Pana przewodniczącego podczas ostatniej komisji i także zadałem sobie ten trud poszukania właśnie historycznych wskaźników, jakie miały te spółki komunalne jeszcze za czasów prezydentury Pana przewodniczącego, i chyba nie znalazłem takiego przypadku w analizowanych latach. W opracowaniu, które było w 2017 roku złożone na sesji Rady Miasta i ono obejmowało rok 2016 w szczególności, ale także odnosiło się do wyników roku 2015. Pan przewodniczący kwestionował m.in. wskaźniki bieżącej płynności, m.in. w wodociągach. Akurat, jeżeli chodzi o ten wskaźnik, to w roku ubiegłym wodociągi ten wskaźnik bieżącej płynności wynosił 0,80, natomiast w tych latach, które ja analizowałem właśnie na podstawie tego opracowania z 2017 roku, w roku 2015 0,38, w 2016 0,32. Dlatego to pytanie, które tutaj padło, czy Pan wtedy coś z tym zrobił, czy ktoś może alarmował, czy ktoś interweniował, dlaczego tak jest, jest jak najbardziej zasadne. Chyba, że jest tak, że w tej chwili próbujemy udowodniać, jak to jest źle w sytuacji, gdy faktycznie jest bardzo dobrze. Kwestionował Pan także, Panie przewodniczący, na komisji pogorszenie wyników Raciborskiego Centrum Recyklingu. Ja tego nie zauważyłem. Wprost przeciwnie. Spółka odnotowała większy zysk, większe obroty, większą wartość aktywów, pasywów. Wskaźniki płynności bieżącej 1.61, można powiedzieć, że jest zadowolający. Także za wszystkie te działania, które spółki prowadziły, za realizację tych zadań, na pewno tutaj te słowa podziękowania jak najbardziej muszą wybrzmieć. Ma nadzieję, że

Państwo też ten pogląd podzielacie. Natomiast przechodząc do szczegółów, być może to pytanie nie będzie już dotyczyło stricte omawianego zagadnienia czy punktu naszej sesji, natomiast korzystając z okazji, że są tutaj wszyscy prezesi, chciałbym jedno pytanie zadać, może dwa nawet. Chodzi o Spółkę RCR, która zainstalowała na swoim terenie kamery, do których był dotychczas dostęp online. Te kamery obejmowały w szczególności wjazd na wagę, obejmowały teren kompostowni oraz obejmowały teren kwatery składowiska. Niestety z przykrością należy stwierdzić, że od pewnego czasu, gdzieś na przełomie maja i czerwca ten sygnał, przynajmniej, jeżeli chodzi o kwaterę składowiska, zniknął. Myślałem, że to w początku jest problem z moim sprzętem, z komputerem, ale okazuje się, chyba że nie, bo większość mieszkańców ma ten sam problem.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk poprosił o krótsze zadawanie pytań.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że chciałby naprowadzić na to pytanie. Pytanie jest takie, jeżeli to nie jest jakaś usterka, awaria, dlaczego ten sygnał został wyłączony? Kiedy zostanie przywrócony? Mieszkańcy to często obserwowali, mieliśmy też tutaj dowody w postaci wypowiedzi mieszkańców na różnych burzliwych komisjach czy sesjach. Drugie pytanie odnośnie kompaktora. Spółka bardzo dobrze się rozwijała, został zakupiony między innymi nowy kompaktor, gdyż stary to wołało o pomstę do nieba, żeby czymś takim posługiwać się w dzisiejszych czasach. Dzięki właśnie temu kompaktorowi można było uzyskać większe wskaźniki kompaktacji, co potwierdzały między innymi pomiary geodezyjne, wykonane co roku, cyklicznie. Natomiast dochodzą tutaj sygnały z różnych stron, że nowy Pan prezes zamierza się tego sprzętu pozbyć. Chciałbym tylko, żeby zdementował te informacje.
- Prezes Władysław Konopka odpowiadając na pytanie pierwsze odnośnie kamery przekazał, że jest to awaria, jest w tej chwili usuwana. Obraz niebawem powróci. Odpowiadając na drugie pytanie przekazał, że nic mu nie wiadomo na temat kompaktora.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że rozumie, że wszystko jest na miejscu i działa.
- Prezes Władysław Konopka potwierdził, że tak.
- Radny Dominik Konieczny zapytał więc czy Pan prezes dementuje plotki o tym, że zamierzał Pan rozwiązać umowę leasingu i ewentualnie tego kompaktora się pozbyć?
- Prezes Władysław Konopka przekazał, że już odpowiedział na to pytanie.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że ten sprzęt obecnie pracuje, to rozumie, natomiast jakie są plany, wobec tego sprzętu, który został zakupiony? Czy są plany rezygnacji z tej umowy leasingu i korzystania z tego sprzętu. Nie interesuje mnie co jest dzisiaj, tylko jakie są dalsze plany.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk poprosił o precyzyjne artykułowanie swoich pytań, a odpowiedź padnie.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że wyraża się jasno.
- Prezes Władysław Konopka przekazał, że nie wie, skąd Pan Radny ma te wiadomości. Nie ma takiej intencji.
- Radny Marcin Fica przekazał, że ma pytanie jeszcze do Prezesa TBS-u. Kiedy można się spodziewać projektu w sprawie budowy budynku na ul. Słowackiego?
- Prezes Raciborskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Leszek Wenda przekazał, że obecnie jesteśmy na etapie tworzenia koncepcji. W ciągu trzech miesięcy koncepcja powinna powstać. Na jej podstawie zlecimy opracowanie dokumentacji projektowej.
- Radny Adam Witecki przekazał, że zostałem tutaj wywołany do tablicy. Niemniej doszedł do wniosku, że dzisiaj mamy ważniejsze tematy, w związku z czym nie chciał poruszać tematu śmieci, zwłaszcza że Pan prezes został niedawno powołany i na pewno nie zna odpowiedzi na wszystkie pytania, które mógłby zadać. Natomiast odpowiadając Radnemu Dominikowi Koniecznemu przekazał, że on nie patrzy na kamery, nigdy nie śledził tak tego, ponieważ mieszka blisko i widział nieoznakowane samochody, widział samochody omijające wagę, widział kłęby dymu unoszącej się z RCR-u i z kompostowni. Nie musi tego obserwować na kamerach.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zaproponował, aby w dyskusji ograniczyć się do jednego wystąpienia i maksymalnie do jednego ad vocem.
- Radny Dominik Konieczny odpowiadając Panu Radnemu Witeckiemu przekazał, że oczywiście można w ten sposób też podchodzić do tematu, ale wtedy się widzi także samochody z Ubojni Majnusz, które rzekomo wjechały, ale później się okazuje, że nie wjechały na składowisko.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że generalnie mówiąc, nie zamierzał w tej kwestii zabierać głosu, bo uczynił to na Komisji Budżetu i Finansów, tam, uważa było właściwe miejsce do dyskusji. Niemniej jednak, skoro zostałem sprowokowany, to odpowiem. Nie krytykował spółek, może poza Unią, ale to też nie była krytyka spółki Unia Racibórz, to raczej krytyka powołania tej spółki bez jakichkolwiek narzędzi do realizowania celów, jakie przed tą spółką postawiono, a jednym z celów była budowa urządzeń i infrastruktury sportowej, jest zapisana w umowie spółki. To był bardzo dobry cel, fajny, tylko bez jakichkolwiek narzędzi budowanie czegokolwiek jest po prostu niemożliwe. Nie mówił w większości przypadków, czy ocena jest dobra, czy jest zła, tylko mówił, że coś wzrosło, coś spadło albo coś nie spełnia w ogóle standardów i to jest zgodne z faktami, a jeśli Pan Dominik Konieczny zahaczył o składowisko odpadów, to w ubiegłym roku płynność finansowa była 2,15 taka przyzwoita bardzo, bo 2 to już jest bardzo dobra, nie jest to nadpłynność. Ona spadła jednak do 1,61 przy założeniu, że wzrósł obrót na tym składowisku, bo przyjęto rekordową ilość odpadów spoza Raciborza, bo 21 tysięcy, to spodziewał się, że ta rentowność raczej wzrośnie, a za tą rentownością wzrośnie płynność. A spadła rentowność, czyli były wyższe koszty i spadły wskaźniki płynności. Oczywiście 1,61 jest bardzo dobrym wskaźnikiem, wiele spółek, również nasze niektóre, byłyby pewnie dumne i chciałyby mieć taką płynność finansową, jaka jest w R3. To też wyjątkowe przedsiębiorstwo, które nie musi się specjalnie starać, jeśli chodzi o zdobywanie kontrahentów, bo oni się sami pchają przez bramę, jak zresztą Pan Radny Witecki zauważył. Tutaj kwestia, żeby raczej panować nad tym, ile i co składowujemy, a nie szukać kontrahentów na rynku, bo oni po prostu sami w tej materii się znajdują. Fajnie się mówi - może nie jest najlepiej, może są jakieś uwagi, ale jak ty byłeś prezydentem, to było jeszcze gorzej. Dodał, że nie odnosi się do tego, co było, była rada, mogła zgłaszać propozycje, mogła pewne rzeczy kwestionować. Być może mało kto się tym interesował. Jego akurat temat funkcjonowania spółek komunalnych interesuje. Może więc w jakimś minimalnym zakresie dokonać jakiejś oceny ich działalności. Na niektórych patrzę z zazdrością, na niektórych czasami się dziwię, bo jak popatrzę sobie na naszą spółkę PRD, zawsze podziwiałem prezesa za rozmach i powiem, że odwagę. Oby ta odwaga nigdy nie zakończyła się na takim etapie, że zabraknie mu na jakimś dużym kontrakcie, na zapłacenie kar. Pan prezes ma na rezerwach ponad 300 000. Spółka ma ogromny front robót, 90 milionów praktycznie obrót, ale rentowność spadła, pomimo tego, że obrót wzrósł bardzo wyraźnie w stosunku do roku ubiegłego, kiedy już był bardzo wysoki. Więc ryzyko działalności przy tak niewielkiej spółce, przy mimo wszystko ograniczonym majątku, trzeba rozważyć, jak daleko iść w te duże kontrakty, bo one są mimo wszystko ryzykowne. Jest wiele firm, które się wyłożyło na rynku na podstawie jednego kontraktu. Zwraca więc tylko na to uwagę, nie krytykuje tej firmy. Tak samo jak nie krytykowałem składowiska odpadów, a jeśli już, to za przyjmowanie odpadów ponad miarę w stosunku do założeń, jakie były robione dla składowiska odpadów, głównie spoza instalacji właśnie, czyli nawet spoza Subregionu Zachodniego, i będę na pewno ciekawy, za jakie ceny przyjmowaliśmy te odpady w stosunku do cen, jakie stosujemy wobec firmy Empol, która przecież według wiedzy i powszechnego przekonania korzysta z wyjątkowej ulgi, jeśli chodzi o ceny na składowisku odpadów, w stosunku do firm komercyjnych. Bo my korzystamy z instalacji Empolu na zasadach nie komercyjnych, tylko na zasadach ustalonych w PPP, więc płacimy około 180 do 200 zł taniej na przetworzeniu jednej tony na instalacji, stąd można byłoby się spodziewać, że Empol na pewno płaci mniej niż inne spółki z terenu kraju, a prawda jest inna. Nie o tym dzisiaj, ale prawda jest inna. Ma nadzieję, że prezes te wszystkie rzeczy posprawdza. Prezes Konopka nie jest nowicjuszem. Zna tą instalację od bardzo dawna. On ją

tworzył, budował. To jest kwestia pewnie jakiegoś czasu. Jeśli potwierdzą się te, powiedzmy sobie, doniesienia, że na przykład w tym roku zostało około 9 tysięcy ton odpadów przyjętych grubo poniżej ceny, jaką płaci Empol, rzekomo korzystając z jakiejś wybitnej ulgi z tytułu PPP, to będzie to dla mnie skandal. Ja o takich rzeczach mówię, a nie krytykuję samo funkcjonowanie, bo nasze składowisko odpadów, w ogóle nasze instalacje, generalnie nie mówię o Empolu, bo ta instalacja jest słaba, ale nasze instalacje, nasze składowisko odpadów, nasza kompostownia, to są instalacje na najwyższym poziomie, już niezależnie od tego, czy Prezes Konopka to robił, czy był tam Prezes Makowski, to są naprawdę zadbane, czyste, dobrze funkcjonujące instalacje. Natomiast polityka dotycząca składowania odpadów, która dotyczy zarówno naszej instalacji, jak i Empolu, która się przejawia w kilku aspektach, nie będę ich omawiał, ale między innymi dotyczy tego odoru, nie szukając już, skąd on pochodzi, moim zdaniem wymaga rewizji. Do tego zmierza i o tym mówił. Nie krytykuję RCR-u za wyniki, chociaż będzie zaskoczony, jeśli przyjmował odpady w takich ilościach po cenach niższych niż przedsiębiorca, który jest związany z nami umową PPP. Dla mnie to będzie totalne zaskoczenie. Nie potrafię znaleźć uzasadnienia na taką rzecz, bo cały czas byłem przekonany, że skoro przyjmujemy większą ilość odpadów spoza terenu naszej instalacji, to nam się to wybitnie opłaca. Tutaj to oczekiwanie generalnie w moim przekonaniu upada. Dalej przekazał, że Panu Dominikowi Koniecznemu udzieli tego ad vocem jeszcze raz, nie mniej będzie chciał w takim razie przegłosować jedną zasadę. Dalej wskazał, że w PK też wzrosły wskaźniki ekonomiczne. Oczywiście PK korzysta z in-house i większość środków pochodzi z gminy, jest to zamówienie wolnorynkowe, oczywiście w ograniczonym zakresie. Więc żadnej krytyki PK nie przeprowadził. Nie przeprowadził krytyki TBS-a absolutnie. Powiedział tylko, że TBS jest skazany na przychody z czynszów i jeśli będzie ich mało, to będzie podnosił stawki czynszu. Taka jest specyfika wszystkich mieszkaniówek i to jest żadna tajemnica. Jest więc zaskoczony wskaźnikiem płynności 16. Rozumie, że przyszły wcześniej środki, zanim Pan płacił inwestycje, więc miał Pan na rachunkach takie pieniądze, to nadpłynność Pan miał totalną. Dodał, że spodziewał się, z czego to wynika, w związku z tym nawet tego elementu nie mówił. Jeśli chodzi Wodociągi Raciborskie to tylko powiedziałem i nie wstydę się powtórzyć przy Pani prezes, że tak duża spółka, dysponująca tak dużym majątkiem, ma bardzo niski kapitał zapasowy, ma słabą płynność, bo jeszcze spadła o 0,1 z 0,90 na 0,80. Nie jest to wskaźnik przecież oczekiwany, bo wskaźnik oczekiwany jest między 1,2, a 2. Wszyscy by taki chcieli mieć, nie wszyscy to mają. Ja nie mówię, że jesteście w jakiejś katastrofie ekonomicznej, bo to jest nieprawda. To jest duża spółka, która działa na rynku ograniczonym, jeśli chodzi o komercję, czyli na wodę na ścieki, wiadomo, to jest w pewnym sensie monopol i jej na pewno żaden upadek nie grozi. Ale ja to zwyczajnie tylko zauważyłem, bo to oznacza, że wy macie małą zdolność do realizacji inwestycji. Wy się utrzymacie spokojnie, ale nowych inwestycji za bardzo z czego realizować nie macie. Tak to wygląda w tej spółce. Ja nic innego nie powiedziałem. Natomiast skoncentrowałem się na Unii i nie w takim zakresie, że ja mam coś przeciwko piłce nożnej czy przeciwko Klubowi Sportowemu Unia Racibórz. Ja się koncentrowałem na tym, że przygotowanie dla Klubu Sportowego Unia Racibórz, formuły spółki prawa handlowego bez wyposażenia tej spółki w jakikolwiek majątek to jest po prostu paranoja. Ta spółka nie jest w stanie, nie była i nie jest w stanie realizować swoich bieżących zobowiązań. Cały czas jest na garnuszku gminy, wyciąga ręce, bo gdzie ma je wyciągać? Wyciąga je do właściciela, to jest normalne. Tylko coraz ta ręka jest dłuższa, coraz te pieniądze są większe, a wyników sportowych nie ma. Uważa więc, że ta formuła jest nie do przyjęcia. Albo się zmieni formułę funkcjonowania Klubu Sportowego Unia z powrotem na stowarzyszenie i to zależy od ludzi, którzy to prowadzą, chcą prowadzić, albo się tą spółkę wyposażą w odpowiedni majątek, żeby generowała przychody na pokrywanie swoich kosztów. To jest dość proste i o tym mówiłem. A wracając jeszcze do historii, to ja miałem taki dziwny zwyczaj, że nie dawałem prezesom spółek tego, co chcieli od razu, bo to są spółki komunalne o charakterze komercyjnym, mimo wszystko spółki prawa handlowego, tylko oczekiwałem od nich, że będą również generowali na wolnym rynku przychody, tak jak Prezes Wrzaidło, który

firmę podniósł z długów na taki poziom jak dzisiaj, aż się obawiam, czy czasami Pan prezes za dużo nie ryzykuje.

- Radny Dominik Konieczny (Ad Vocem) przekazał, że Pan Przewodniczący powiedział rentowność spadła. Natomiast wczytując się szczegółowo już w dokumenty sprawozdania, bilans, pewnie zauważył Pan, że jednocześnie znacznie wzrosła kwota rezerw. To, co Pan powiedział, spółka realizuje poważne inwestycje, duże kontrakty, w związku z tym nie dziwię się Panu prezesowi, jest to pewien wyraz pewnej roztropności, że zabezpiecza te kontrakty też w taki sposób na poczet przyszłych. Wiadomo, każdemu może się noga podwinąć, bywa różnie. Dlatego ten wynik jest niższy, bo jest on w tych rezerwach. Mówił Pan o rentowności, a rentowność jest pochodną wyniku finansowego. Jeżeli chodzi o Spółkę RCR, słusznie Pan zauważył, że zwiększyły się koszty, natomiast też zostało zauważone tutaj, że po części wynika to z kosztów amortyzacji, gdyż poprzedni prezes poczynił konkretne inwestycje, zakupy, które teraz są amortyzowane, co wpływa niestety na wynik spółki, także pomimo wyższych obrotów zysk także jest wyższy, natomiast proporcjonalnie być może ten wskaźnik rok do roku uległ zmniejszeniu. W temacie składowiska odpadów Pan wyraził się ponad miarę, ale to nie ponad miarę, bo przecież jeszcze za Pana prezydentury składowisko uzyskało pozwolenie zintegrowane i w tym pozwoleniu jest określona ilość odpadów, które można przyjąć i nigdy nie zostało to przekroczone. Także nie można tutaj mówić o czymś, że coś jest ponad miarę, skoro miara została ustawiona czy postawiona na wyższym poziomie niż to, co jest realizowane. Natomiast odnosząc się do ceny, która jest z zagospodarowania odpadów z firmy Empol, to równie dobrze Pan wie, że jest to uzależnione od ilości odpadów i umowa PPP reguluje to. Im więcej odpadów, tym ta cena jest niższa. Jeżeli Empol będzie miał bardzo dużo odpadów, to wtedy można powiedzieć, że za półdarmo wtedy oddaje. Natomiast jakby w Pana zarzucie czy tezie, już dało się odczuć pewną pewność, że ten fakt ma miejsce. Zobaczmy. Nie będzie się odnosił do cyfr, do liczb, bo nie znam szczegółów, natomiast ostatnie zdanie, nie krytykował Pan, chociaż przez 40 minut słuchając Pana na komisji, miał inne zdanie, natomiast powiedzmy sobie szczerze, słów podziękowania, słów uznania, słów pochwały też nie było. Te słowa nie padły. Z tego powodu trochę mi jest też i przykro.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że na podziękowania zawsze przyjdzie czas.
- Radny Marian Czerner przekazał, że odniesie się tylko do realizacji zadań na cele, które są jakby związane z realizacją zadań własnej gminy. Chodzi tutaj o składowisko, bo ja nie mogę zgodzić się z taką tezą, że przyjmowanie nadmiernej ilości odpadów to jest racjonalne działanie na rzecz mieszkańców i gminy. Tam jest ewidentnie przekroczenie i tu nie chodzi o limity, które są wyznaczone, bo nie określa się limitów w pozwoleniu zintegrowanym tylko po to, żeby do tych limitów sięgać, ale limity są pewnym ograniczeniem, które mają zabezpieczać środowisko i zakres możliwości funkcjonowania w ramach regionalizacji gospodarki odpadami, ale tu chodzi o to, żeby składowisko funkcjonowało racjonalnie na długie lata, bo jest to nasze dobro nie tylko dla nas, ale i dla naszych dzieci i wypełnianie je ponad miarę, ponad dopuszczalną racjonalnie i finansowo normę jest działaniem na szkodę i spółki, i szkodę przede wszystkim mieszkańców. Tutaj będę czekał z niecierpliwością na spotkanie we wrześniu, bo myślę, że dowiemy się więcej informacji na temat funkcjonowania spółki, na temat ponoszonych kosztów, bo też byłem zaskoczony tym, że wzrosły nam przychody o niespełna 40%, ale koszty wzrosły o ponad 40% w stosunku rok do roku. I tutaj czy te koszty były zasadne, czy nie były zasadne? Nie ten czas, żeby o tym rozstrzygać, więc myślę, że na te pytania uzyskamy odpowiedzi, jak spotkamy się we wrześniu w spółce.
- Radna Julia Parzonka przekazała, że z powodu szeroko zakrojonych rozmów i konsultacji z mieszkańcami miasta i działaczami sportowymi czuję się w obowiązku poruszyć temat Spółki Unii Racibórz. Niestety BIP spółki jest praktycznie pusty, a sprawozdanie pozostawia wiele do życzenia, co też Pan przewodniczący sygnalizował na komisji. Przykładem może być na przykład wynik, gdzie kwota brutto i netto jest tożsama, jest taka sama. Z moich informacji wynika, że spółka w zeszłym roku otrzymała dotację w wysokości 1,3 mln zł na szkolenie 175 dzieci, a w

sprawozdaniu, w zagrożeniach działalności spółki pojawia się taki zapis przez Pana prezesa, że zagrożeniem działalności spółki są niedostateczne środki finansowe z Urzędu Miasta, kiedy dotacja była w kwocie 1,3 mln zł. Klub jest Raciborzowi potrzebny, bo ja też bym chciała być dobrze zrozumiana. Klub sportowy jest potrzebny i trzeba zadbać o dzieci i rodziców, i o to, żeby młodzi zawodnicy mogli się szkolić w Raciborzu, ale moim zdaniem, w mojej opinii i też w opinii moich wyborców trzeba pomyśleć o zmianie sposobu funkcjonowania klubu, bo klub jest potrzebny, ale ta kwota wydaje się być bardzo wysoka.

- Radny Dariusz Polowy poprosił, aby skorygować na stronie trzeciej materiałów, gdzie jest zestawienie wyników finansowych wszystkich spółek, Raciborskie Centrum Recyklingu R3 ma kwotę wyniku finansowego 1 568 000 zł, co się oczywiście nie zgadza i ze sprawozdaniem, i z tym, co zostało ujęte na stronie 50. Tam powinna być kwota 1 813 000 zł.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz poczynając od tej ostatniej uwagi przekazał, że oczywiście zgadza się, tam doszło do błędu. Zauważono go już w trakcie rozdania Państwu materiałów. Dalej przekazał, że nie zamierzał właściwie zabierać głosu w tym punkcie, ale ponieważ ma takie wrażenie, że zaczynamy się tutaj doktoryzować, jeśli chodzi o spółki prawa handlowego. Mówiąc o różnych aspektach ich działalności, a głównie przerzucając się wskaźnikami ekonomicznymi, to chyba trzeba sobie jasno powiedzieć, że większość naszych spółek żyje w dość komfortowych warunkach i dość cieplarnianych, będąc partnerem budżetu Miasta Raciborza, w związku z czym realizuje w większości usługi, które ma płacone przez pewnego płatnika, jakim jest budżet miasta. Właśnie jedyną spółką tak naprawdę, która, można powiedzieć, że działa na rynku, jest PRD, które faktycznie realizuje kontrakty w większości poza naszymi miejskimi usługami i to jest jedyna spółka, o której parametrach, o której rentowności i tak dalej możemy mówić z czystym sumieniem, patrząc ogólnie na rynek. Natomiast w innych przypadkach to umówmy się, to nie jest taka sytuacja, więc tutaj, jak powiedziałem, doktoryzowanie się na ten temat chyba jest trochę stratą czasu, tym bardziej, że to jest obowiązek tak naprawdę dla spółek, a mogłyby być realizowane też w innej formie. Bo można sobie wyobrazić, że te jednostki, które są dzisiaj wykonawcą różnego rodzaju usług komunalnych, są np. jednostkami budżetowymi czy zakładami budżetowymi, to też jest dopuszczalne, więc to, że one są w formie spółki, to jest decyzja oczywiście miasta, w którymś momencie taki został dokonany wybór, ale nie przesadzajmy, jakby dziękując wszystkim za ciężką pracę, też nie przesadzajmy o tym, że one działają w jakichś skrajnie złych czy niekomfortowych warunkach, bo akurat jest dokładnie odwrotnie.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał na koniec, że wszystkim prezesom chciałby pogratulować, waszym pracownikom też, bo to wcale nie jest proste prowadzić spółki, nawet komunalne. Myślę, że Pan prezydent, kwitując Was i Waszych poprzedników, bo taka jest reguła kwitowania, że się kwituje wszystkich za ubiegły rok, na pewno na to zwróci uwagę na zgromadzeniach współników. Jeszcze raz dziękuję bardzo.

4. Raport o stanie Miasta Racibórz za rok 2023:

1) Przedstawienie raportu.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że raport został przygotowany przez poprzedniego prezydenta i nie dokonywano w nim, o ile wie, żadnych zmian. Raport radni otrzymali drogą elektroniczną i został dołączony do porządku dzisiejszego posiedzenia.

2) Debata nad raportem.

- Radny Dariusz Polowy przekazał, że czuję się zobligowany do tego, aby jako autor przedstawionego raportu zwrócić uwagę na kilka aspektów. Otóż, rok 2023 to był pierwszy rok spokojniejszy po okresie pandemii, po okresie kryzysu wywołanego agresją Rosji na Ukrainę,

całym zamieszczeniem gospodarczym z tym związanym, aczkolwiek elementy związane z inflacją dawało się mocno też zauważyć. Przez rok 2023 udało się pozyskać rekordową kwotę dofinansowań i to do przedsięwzięć, które w bardzo bezpośredni sposób mają służyć mieszkańcom. Niezależnie od tego kilka takich przedsięwzięć udało się zrealizować, jak choćby przedszkole w Markowicach, nowoczesny budynek czy rozpoczęcie rozbudowy żłobka przy ulicy Słonecznej, co wydatnie zwiększy ilość dzieci, które będą mogły uczęszczać do miejskich placówek. Ważne elementy, które zostały rozpoczęte, procesy inwestycyjne, to jest rozbudowa naszego H2Ostróg o strefę zewnętrzną i Rodzinny Ogród Rekreacji przy Kościele Matki Bożej. Warto wskazać, że dofinansowania są już pozyskane. Mówimy o kwotach rzędu 31,5 miliona, jeżeli chodzi o H2Ostróg i 8 milionów, jeżeli chodzi o Rodzinny Ogród Rekreacji. Dodatkowo warto wskazać na przedsięwzięcie pod nazwą poprawa bezpieczeństwa niechronionych użytkowników ruchu drogowego i tu rekordowe dofinansowanie w skali województwa, co się przełoży na rozbudowę naszej sieci ścieżek rowerowych, to zresztą już widać. Dodatkowo wiele miejsc, gdzie chodniki miały już swoje lata, udało się doprowadzić do tego, że teraz cieszą swoją nowością. Jak już wspominałem, z programu Maluch Plus rozbudowuje się żłobek przy ulicy Słonecznej i to też warto podkreślić, że w tym akurat aspekcie pojawiła się dodatkowa możliwość dofinansowania. Myślę, że to powinno się udać zrealizować i zaangażowanie środków miejskich w to przedsięwzięcie będzie mniejsze. Pojawia się oczywiście pytanie, na ile te podjęte inwestycje zostaną doprowadzone do końca, bo z tego, co wiem, postępowanie przed Krajową Izbą Odwoławczą się zakończyło. Natomiast chyba nie mamy jeszcze podpisanej umowy na realizację basenów zewnętrznych. Podobnie, nie wiem, jak wygląda stopień zaawansowania, jeżeli chodzi o Rodzinny Ogród Rekreacji.

- Radny Henryk Mainusz przedstawił stanowisko Klubu Radnych Razem dla Raciborza dotyczące wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania budżetu w 2023 roku. W obecnym stanie prawnym procedowanie spraw dotyczących sprawozdań finansowych jednostek samorządu terytorialnego, sprawozdania z wykonania budżetu, absolutorium oraz wotum zaufania odbywają się na zasadach ogólnych określonych przepisami tak zwanych ustrojowych ustaw samorządowych. W przypadku uchwał dotyczących rozpatrzenia sprawozdań nie ma wątpliwości, że konieczne jest podsumowanie stanu finansowego samorządu Gminy Racibórz, podobnie w przypadku absolutorium, mimo jego politycznego charakteru, roczna ocena stanu gospodarki finansowej samorządu musi się odbyć niezależnie od momentu, w którym w danej jednostce następuje zmiana władzy. Ważne wątpliwości pojawiają się natomiast w odniesieniu do wotum zaufania w roku 2024. Po pierwsze, nowi władarze przyjęli raport o stanie gminy. Raporty są w praktyce samorządowej w znacznej mierze dokumentami autorskimi, których koncepcja zależy od wizji piastunów organów wykonawczych. Po drugie, debata nad raportem o stanie i wotum zaufania dotyczą bezpośrednio polityki samorządowej. Doszło zatem do sytuacji, w których Rada Gminy będzie udzielać wotum zaufania nowemu władarzowi i w związku ze sposobem zarządzania gminy przez jego poprzednika. Zjawisko takie wystąpiło już w 2019 roku, wówczas jednak okres między wyborami i terminem udzielania wotum zaufania był znacznie dłuższy, co jednak nie wpłynęło na kuriozalność prawną takiego stanu rzeczy. Tymczasem w tym roku doszło do sytuacji, w której nowy wybrany prezydent po miesiącu urzędowania nie otrzyma wotum zaufania od rady, jeśli nie będzie dysponował w jej składzie sprzyjającą większością. Z perspektywy samorządowej opinii publicznej taki stan rzeczy będzie niezrozumiały. Wygrane wybory w kwietniu 2024 roku są jedynym i wystarczającym kryterium zaufania w 2024 roku dla Prezydenta Jacka Wojciechowicza. Reasumując, radni Klubu Radnych Razem dla Raciborza zgłaszają za wotum zaufania oraz za udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu za 2023 rok Prezydentowi Jackowi Wojciechowicowi.

3) Uchwała w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz wotum zaufania.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na brak zgłoszeń do dalszej dyskusji zarządzi

głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz wotum zaufania.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (12)

Marian Czerner, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (5)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Michał Fita

NIEOBECNI (2)

Paweł Rycka, Dawid Wacławczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/27/2024** w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz wotum zaufania.

5. Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.

- Radna Ludmiła Nowacka przekazała, że Komisja OKSRiOS zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radny Marcin Fica przekazał, że Komisja GMOŚiBP zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radna Justyna Henek-Wypior przekazała, że Komisja RGBiF zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radny Henryk Mainusz przekazał, że Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu miasta za 2023 rok oraz wnosi do Rady Miasta o udzielenie Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium za 2023 r.
- Radny Dominik Konieczny odnosząc się do wcześniej prezentowanego stanowiska klubu radnych, jakoby udzielenie absolutorium miało charakter polityczny uznał, że absolutorium ma mieć charakter merytoryczny, odnoszący się do faktów. Różnie bywało w przeszłości. Ma nadzieję, że tym razem zaważy czysta matematyka. Po pierwsze więc dochody zostały wykonane z nadwyżką. Został osiągnięty dodatni wynik finansowy, nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącym to ok 4,5 mln zł. Dodatni wynik wynosi 11 mln zł. Stan wolnych środków to 29 mln zł. Zadłużenie zmalało. Następnie wskazał, że w sprawozdaniu jest jeden niespotykany element. W pozycji wydatków na zadanie Raciborskie Centrum Aktywnej Integracji Społecznej budżet został przekroczony. W normalnej sytuacji nie miało prawa to zaistnieć. U nas taka sytuacja miała miejsce. Pomimo tego można uzyskać pozytywną opinię RIO i pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej. Uznał, że jest to bardzo ciekawy przypadek, będący przykładem do innych, niemniej nie wpływa on na całokształt. Dyscyplina finansów została zachowana. Dalej podkreślił, że przez ostatnie lata nie korzystano z kredytów bankowych. Podsumowując przekazał, że wykonanie budżetu jest poprawne i Klub Radnych Silny Racibórz będzie głosował za przyjęciem tego sprawozdania.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że chciałby dzisiaj odciąć pępowinę poprzedniej kadencji i patrzeć już tylko w przód. Zanim to nastąpi przedstawił kilka uwag. Rzeczywiście miało miejsce przekroczenie, które w samorządzie bywają bardzo rzadko. Nie

chcemy być przykładem ani dla siebie, ani dla innych, bo to nie jest nic dobrego. Podkreślił, że było to wynikiem złamania porozumienia dotyczącego parametrów lodowiska i jego przykrycia. Sprawa ta ciągnie się bardzo długo i ma nadzieję, że znajdzie swój finał, a lodowisko też przy okazji powstanie. Odnosząc się do wykazanej nadwyżki uznał, że 4 mln zł to bardzo słaby wynik. Ona świadczy o zdolności kredytowej i możliwości budowania następnego budżetu. Przypomina sobie nadwyżki 23 – 25 mln zł. Dalej zwrócił uwagę na brak współpracy z Radą Miasta przy realizacji budżetu, na forowanie „cukierkowych” projektów i niepatrzenie na to jak zrównoważyć wydatki bieżące z przyszłymi kosztami użytkowania, na kompletny brak postępów w realizacji Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Dalej zwrócił uwagę na wydatkowanie środków publicznych na budowanie wizerunku własnego obozu politycznego i angażowanie spółek komunalnych do kampanii politycznych poprzez zamieszczanie reklam. Tolerowanie uprawiania polityki w spółce w sprawach prowadzenia składowiska i w kwestii odoru w dzielnicy Brzezie. Utrzymywanie i brak nadzoru nad spółką komunalną Unia Racibórz, która od kilku lat wykazuje ujemny kapitał własny, nie posiada żadnej płynności finansowej, a nie posiadając żadnego majątku nie jest w stanie generować żadnych znaczących przychodów, która skazana jest na dotacje gminy, nie reguluje swoich zobowiązań. Uznał, że takie działania zdecydowanie szkodzą klubowi sportowemu w osiąganiu wyników i dodatkowo generują w środowisku sportowym niezadowolenie. Sytuacja spółki pokazuje dobitnie niegospodarność zarówno ze strony właściciela jak i rady nadzorczej spółki. Następnie z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak zgłoszeń do dalszej dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (16)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (1)

Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Michał Fita

NIEOBECNI (2)

Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/28/2024** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.

6. Uchwała w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że radni otrzymali komplet dokumentów, a więc wszystkie sprawozdania Prezydenta Miasta, wniosek Komisji Rewizyjnej oraz opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach.
- Radny Marian Czerner przekazał, że otrzymany w tym roku protokół pokontrolny RIO jednoznacznie wskazuje, że budowa lodowiska z zadaniem była realizowana z naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. Nie jest więc tak różowo, jak jest to przedstawiane.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk uznał, że rzecznik dyscypliny finansów publicznych najprawdopodobniej stwierdził by taki fakt. Dodał, że pozytywna opinia Komisji Rewizyjnej

została przedstawiona wcześniej. Następnie odczytał fragment pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z zastrzeżeniami. Zastrzeżenia te dotyczą sprawy, o której wspomniał radny Marian Czerner. Następnie z uwagi na brak zgłoszeń do dalszej dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (16)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Świąty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (1)

Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Michał Fita

NIEOBECNI (2)

Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/29/2024** w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Racibórz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.

7. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.

- Radna Ludmiła Nowacka przekazała, że Komisja OKSRiOS nie opiniowała projektu przedmiotowej uchwały.
- Radny Marcin Fica przekazał, że Komisja GMOŚiBP zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radna Justyna Henek-Wypior przekazała, że Komisja RGBiF odstąpiła od opiniowania projektu przedmiotowej uchwały z uwagi na informacje o potrzebie wprowadzenia do niej korekty.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że uwaga, o której mówiła na komisji została naniesiona i przedłożona radnym. Korekta dotyczyła § 1 i kwoty deficytu oraz kwoty wolnych środków.
- Radny Roman Wałach przekazał, że chce wrócić tutaj do pytania, które już wpadło na Komisji Oświaty. Mówimy o zmniejszeniach w pewnych pozycjach. To było tak zadeklarowane, że musimy zmniejszać, bo dziura i oświata i trzeba łątać. Natomiast wracam do pytania dotyczącego modernizacji obiektu LKS Studzienna, w tym budowa parkingów wzdłuż ogrodzenia 71 447 zł. W innym punkcie jest modernizacja obiektu sportowego przy ulicy Urbana 5A w Raciborzu, 70 000 zł. Poprosił o informacje, co kryje się pod tymi punktami? W okresie międzysesyjnym miało to być przekazane, ale nie zostało przekazane, więc wraca z tym pytaniem dzisiaj na sesji.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że chodzi o zadanie, które było realizowane przy LKS Studzienna. Środki pozostałe z tego zadania na wniosek radnych zostały wprowadzone do budżetu. Jednak ze względu na chwilowe braki w oświacie jesteśmy zmuszeni zdjąć to zadanie i ewentualnie przełożyć go na późniejszy okres.
- Radny Roman Wałach przekazał, że dokładnie taką odpowiedź uzyskał na Komisji Oświaty. Uznaliśmy, że ta odpowiedź jest niewystarczająca, ponieważ chciałby wiedzieć, jakie konkretne zadanie, czyli modernizacja obiektu sportowego przy ulicy Urbana. Co się kryje pod słowem modernizacja?

- Naczelnik Wydziału Inwestycji i Urbanistyki Mariusz Mrozek przekazał, że jeżeli chodzi o zadanie związane z modernizacją obiektu sportowego, to zadanie to zostało zrealizowane. Tam, tak jak tutaj Pani Skarbnik przekazała, zostały rezerwy w granicach 71 000 zł i tam była kwestia jakby dodatkowych robót, które mogły być wykonane. Chodziło o ogrodzenie pomiędzy trybuną, a płytą boiska i chodziło o wymianę dodatkowo kilku drzwi na obiekcie, Taki jest zakres tych dodatkowych robót na kwotę 71 000 zł.
- Radny Roman Wałach wskazał, że tutaj mamy dwie pozycje, więc dopytywałem o obydwie pozycje. Tam są różne kwoty. Mamy 71 447 zł., rozumiem, że to są środki, które pozostały po realizacji zadania. Druga pozycja to jest 70 000 zł i tu mamy informacje - modernizacja obiektu.
- Naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Turystyki i Sportu Karolina Kunicka przekazała, że druga kwota to jest kwota 70 000 zł i ona jest zapisana w Wydziale Promocji Kultury, Turystyki i Sportu. Wynikło to w trakcie roku 2023, kiedy już wiedzieliśmy, że pewne rzeczy będą nieco tańsze. Klub zwrócił się do nas z prośbą o to, aby zabezpieczyć środki na dodatkowe rzeczy, m.in. drzwi, m.in. bramki i o tym, co mówił Pan Naczelnik Wydziału Inwestycji. De facto podziało się tak, że te oszczędności, które zostały w Wydziale Inwestycji w kwocie 71 000 zł, mogą wystarczyć na to zadanie, o które wnioskował klub, a my jako wydział dodatkowo zabezpieczyliśmy też pod tym kątem 70 000 zł.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że nie do końca zgadza się z przedstawionym projektem zmian w budżecie Miasta Racibórz na rok 2024. Natomiast nie będzie zgłaszał żadnych wniosków w imieniu klubu, bo mam świadomość, że w obecnej sytuacji politycznej te wnioski są z góry skazane na fiasko. Natomiast chciałbym, aby tutaj było to wyartykułowane, które zmiany konkretnie, radnym z Klubu Silny Racibórz nie odpowiadają. Pierwsza zmiana to jest utracenie zadania bezpieczni i świadomi mieszkańcy Raciborza na przejściach. Akurat tak się działo, że co roku to zadanie pojawiała się w budżecie i co roku skutecznie pozyskiwaliśmy środki zewnętrzne na to, aby nie wykonywać tych zadań tylko za miejskie pieniądze, ale także za pieniądze pochodzące z Ministerstwa Infrastruktury. Byłem pełen nadziei, że będzie podobnie w roku ubiegłym, tym bardziej, że nasz wniosek uzyskał rekomendację na poziomie wojewódzkim od służb wojewody. Niestety wniosek gdzieś tam przepadł na poziomie, można powiedzieć, ministerialnym, krajowym. W związku z tym ma apel do Pana Prezydenta, aby może i tam w jakiś sposób zadziałać, aby w następnych latach, o ile oczywiście ten program pozostanie, aby te zadania mogły być realizowane i służyć mieszkańcom Raciborza w poprawie bezpieczeństwa, szczególnie pieszych. W tym roku niestety słabo. Niemniej nieuzyskanie dofinansowania nie wyklucza pozostawienia tego zadania. Wiemy w poprzednich latach też wielokrotnie Pan Radny Fica takie zadania postulował. Podobnie rzecz ma się w przypadku zadań 24-049KM i 24-043KM, czyli chodzi o budowę fragmentów sieci oświetlenia ulicznego. Tutaj też Radny Fica postulował o realizację tych działań. Tym bardziej jestem tutaj zaskoczony, Dodał, że budowa fragmentów sieci oraz naświetlenie bryły Kościoła świętego Mikołaja było jak najbardziej słuszne i służyłoby niewątpliwie poprawie wizerunku miasta, jadąc do miasta od strony województwa opolskiego od Głubczyc, czy od Koźła. Z tymi pozycjami się nie zgadzamy. Natomiast z drugiej strony należy pochwalić propozycje, aby wreszcie zakończyć ten żenujący spektakl związany z budową Raciborskiego Centrum Aktywnej Integracji Społecznej. Jesteśmy za tym zadaniem. Żałuję, że tak późno Państwo dojrzełicie do tej decyzji. Mam nadzieję, że będziecie głosować za. Dodał, że było to związane z ponoszeniem niestety kosztów, których można było uniknąć, mówię tutaj o odsetkach za opóźnienia płatności, mówię o kosztach sądowych, procesowych, tego wszystkiego można było uniknąć. Będziemy za.
- Radna Magdalena Kusy przekazała, że ma prośbę organizacyjną do Pana Prezydenta. Wskazała, że jesteśmy już na trzeciej sesji. Rozumiem, że jest potrzebny pewien okres na ułożenie pewnych tematów. Jednak mamy tutaj całą salę urzędników. Natomiast kiedy radny zadaje pytanie, to właściwie wszyscy patrzą po sobie i nie wiadomo, kto ma na to pytanie odpowiedzieć. Dotyczy to zwłaszcza zmian w uchwałach budżetowych. Te pytania się na pewno zawsze będą pojawiały ze strony radnych, więc bardzo byśmy prosili o przygotowanie po

prostu się w tych tematach na sesję bądź na komisję.

- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że rzeczywiście czasami jest taka sytuacja, że wśród naszych urzędników jest pewne zakłopotanie. Ono wynika z bardzo prostej rzeczy. Mieliście się Państwo okazję przekonać przed chwilą, jak to samo zadanie zostało dwa razy w budżecie zapisane w dwóch różnych miejscach i nadzorowane przez dwa różne wydziały. Myślę, że to już jest jakby najlepszy dowód na to, jakiego rodzaju dokument w postaci budżetu na 2024 rok Państwo uchwaliliście i jaki firmujecie. Więc jeśli stwierdza Pani, że faktycznie czasami jest pewne zakłopotanie, proszę się nie dziwić, to zakłopotanie głównie wynika właśnie z tego powodu. Druga rzecz, jeśli chodzi o wypowiedź Pana Radnego Koniecznego, chciałem powiedzieć, że ja się z Panem też zgadzam, aczkolwiek jakby zakładam, Pan te wszystkie uwagi, które wygłosił, wygłaszał Pan je głównie do siebie, ponieważ jak miemam, jest Pan za oświetleniem kościoła, za różnymi inicjatywami zwiększającymi bezpieczeństwo na drogach, tak jak i my. Tylko jakby problem polega na tym, że to Państwo przygotowywaliście budżet i teraz my jesteśmy niestety zmuszeni do rezygnacji z wielu słusznych zadań tylko dlatego, że Państwo zostawiliście niedoszacowaną chociażby oświatę na około 30 milionów. To chyba jest jakby jedyna odpowiedź, jaką mogę Panu udzielić. Takich pozycji będzie, zapewniam Pana, więcej, bo żeby zasypać 30 milionową dziurę będzie bardzo trudno. Zresztą z Państwa budżetu wynika, że dochody bieżące stanowią około 250 milionów, natomiast wydatki bieżące to jest też 250 milionów. Czyli Państwo doprowadziliście budżet miasta do takiej oto sytuacji, w której Miasto Racibórz jest co najwyżej w stanie pokrywać swoje wydatki bieżące, czyli wszystkie te rzeczy związane z bieżącą działalnością, pensje urzędników oczywiście pensje nauczycieli, wszelkie inne usługi komunalne. Natomiast praktycznie nie zostaje żadna kwota, którą można by skierować na tego typu przedsięwzięcia, o których mówił Radny Konieczny. Oczywiście można brać dofinansowanie, ja wiem, w tym byliście mistrzami, braliście na wszystko, na co tylko się dało, na chińskie misie i na inne cuda. Natomiast jak się bierze dofinansowanie, to też trzeba mieć wkład własny. To teraz się Państwo zastanówcie, ile z 4 milionów złotych można wygospodarować na dofinansowanie takiego czy innego przedsięwzięcia.
- Radny Dominik Konieczny odnosząc się do wypowiedzi Pana prezydenta o niedoszacowanej oświacie przekazał, że słyszeliśmy już różne kwoty. Słyszeliśmy 70 milionów, 50, teraz już 30, także zmierzamy we właściwym kierunku. Na pewno to nie powstało w wyniku tych kosmetycznych, można powiedzieć, upiększeń budżetu, bo te 50 tysięcy na oświetlenie czy na rozbudowę sieci oświetlenia ulicznego, to tych 30 milionów nawet w jednym procencie nie zaspokoi. Natomiast mam wrażenie, że próbuję się wytworzyć pewien taki klimat, jak to jest źle. Myślę, że nawet dotknęła nas chyba już klątwa Rostowskiego. Pieniądzy nie ma i nie będzie. Taki podtekst można wywnioskować z tych działań, które tu są prowadzone. Uważam, że celowo i z premedytacją. Natomiast mówiąc, że Państwo doprowadzili do sytuacji, że jest taki, a nie inny budżet, nie wiem, kogo Pan ma na myśli. To poprzednia rada ten budżet uchwałała i szkoda, że nie zna Pan sytuacji, jakie miały miejsce w poprzednich latach. Gdy prezydent przychodził z konkretnym projektem budżetu i ten budżet był wręcz demolowany przez opozycję. Były wpisywane dochody z sufitu. Były sztucznie zawyżane dochody czy to z udziałów w PIT, czy z udziału w CIT. Oczywiście później trafiało to pod rozeznanie Regionalnej Izby Obrachunkowej, która to Regionalna Izba Obrachunkowa nakazywała doprowadzenie do zgodności z przepisami prawa. Takie sytuacje miały miejsce. Co więcej, sztucznie zawyżano dochody z tytułu podatku od nieruchomości. Akurat już przeszliśmy ten punkt, sprawozdania finansowe za rok ubiegły. Faktycznie dochody z podatku od nieruchomości nie zostały wykonane na niebagatelną kwotę miliona złotych. Bodajże pierwszy raz w historii, ale to jest fakt. Dlaczego tak się stało. Dlatego, że poprzednia rada wpisywała po prostu takie nierealne dochody, jednocześnie wpisując zadania po stronie wydatków. Proszę się więc nie dziwić, że teraz jest tylko 4 miliony złotych nadwyżki dochodów bieżących nad wydatkami, bo gdyby te działania nie miały miejsca, to byłibyśmy w zupełnie innej sytuacji. Część z Państwa być może w znaczny sposób się do tego przyczyniła, do tej sytuacji, która ma miejsce, także zabierając

właśnie finansowanie z działania Raciborskiego Centrum Aktywnej Integracji Społecznej i tymi konsekwencjami, które widzieliśmy w sprawozdaniu, że są wydatki poczynione bez zagwarantowania środków w planie.

- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że Państwo dość Intensywnie w kampanii mówiliście, że mnie tu nie było przez 30, a może nawet 100 lat, w związku z czym nie czuję się jakoś szczególnie dotknięty tym, że nie brałem udział w tworzeniu ostatnich budżetów. Natomiast wymienił Pan różne sposoby na oszukiwanie, bo to tak tylko trzeba nazwać, wyborców, mieszkańców przy tworzeniu budżetów. Mówił Pan o sztucznie zawyżonych dochodach. To właśnie nie odnosząc się do innych budżetów, ponieważ jak mówiłem, ani mnie nie było w tym czasie w Raciborzu, ani tym bardziej nie jest mi to potrzebne dzisiaj. Dzisiaj odnosi się do budżetu 2023 i 2024 roku, bo na to jakby mamy realny wpływ, na to co się dzieje w mieście na podstawie tych właśnie dokumentów. To chciałem powiedzieć, czy Pan uważa, że to jest sztuczne zawyżanie dochodów, wpisywanie dochodu ze sprzedaży nieruchomości o 10 milionów zawyżone w stosunku do tego, co jest realne do wykonania? Mam tu na myśli przede wszystkim wykonanie sprzedaży z tytułu sprzedaży żwirowni. Czy mówi Pan o oświacie, że słyszymy o różnych kwotach. Dodał, że mówił o 70 milionach mając na myśli oczywiście całość dziury budżetowej, bo w samej oświacie ona jest około 30 milionów, co wynika z Waszego projektu budżetu i co jest chyba dość oczywistym, że w ten sposób Państwo doprowadziliście do sytuacji, w której właściwie pieniądze na oświatę kończą się z końcem września. Zresztą to nie dotyczy tylko oświaty, to dotyczy szeregu innych dziedzin życia miasta, komunikacji, gdzie dzisiaj brakuje 2 miliony złotych. Przypomnę, że od 1 marca, wiedząc o tym, że sytuacja budżetu jest dość słaba, delikatnie mówiąc, wprowadził Pan prezydent darmową komunikację, pogłębiając jeszcze w oczywisty sposób te problemy budżetowe. Praktycznie w każdej dziedzinie doszło do sztucznego obciążenia wydatków po to, żeby ten budżet zbilansować, tylko on się zbilansował na takim poziomie, że on nie starczy dzisiaj na to, żeby te różne dziedziny życia, oświata, gospodarka komunalna, żeby można było doprowadzić spokojnie do 31 grudnia. Dlatego my dzisiaj dokonujemy różnego rodzaju zmian i czasami jesteśmy zmuszeni do rezygnacji z zadań, które też byśmy chcieli realizować, ale jesteśmy zmuszeni nie dlatego, że tak nam się podoba, tylko taki nam zostawiliście budżet. Czy mamy w październiku nie płacić szkołom, nie dawać dotacji? Bo mamy taką alternatywę. Albo będziemy finansować dalej oświatę, albo będziemy finansować różne inne rzeczy, które zapisaliście w budżecie, który tak naprawdę nie jest budżetem, bo to trudno nazwać dokumentem budżetowym, dokument, z którego jasno wynika, choćby na podstawie wykonania 2023 roku, że Państwo z niewiadomych przyczyn ograniczacie na przykład wydatki w oświacie o kilkadziesiąt milionów w stosunku do tego, co było w 2023 roku wykonane, pomimo że w oświacie, tak jak i w innych dziedzinach, gdzie też ograniczacie, nic się nie zmieniło. Rozumiał by to, gdyby Państwo dokonaliście jakiejś reformy oświaty, sieci szkół i tak dalej. Nic takiego nie nastąpiło, czyli koszty 2023 roku, można powiedzieć pozostały, a nawet na 2024 się zwiększyły. U Państwa w budżecie jakimś cudem, bo to tylko cudem można nazwać, te koszty się zmniejszyły i to nie o pięć złotych, tylko o miliony. Chciałby więc aby Pan Radny Konieczny to wytłumaczył.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że doprowadzi do tego, że zmienimy statut, wpiszemy jeden głos, jedno ad vocem. Dodał, że stara się bardzo tą dyskusję uporządkować.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że jeżeli poruszamy się w ramach statutu, to jest to, jakby jak najbardziej uprawnione. Dalej odnosząc się do słów Pana Prezydenta przekazał, że to naprawdę mocne słowa. Oszukiwanie wyborców. Ja bym się tak nie galopował po prostu z tego typu ocenami. Rozumiem pewną potrzebę chwili, pewne wytworzenie pewnego klimatu, pewnej narracji. To, co powiedziałem, ta klątwa Rostkowskiego, pieniędzy nie ma. Natomiast nie mogę się zgodzić z Pana tezami. Budżet jak najbardziej poprawnie był wykonany. Zresztą uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Nie można tutaj zarzucać od strony formalnej żadnych braków temu dokumentowi. Natomiast dziwią mnie takie twierdzenia, że budżet nie jest budżetem. To czym Pana zdaniem to jest? Co to jest za dokument? W końcu

zgodnie z tym dokumentem są dokonywane wszystkie wydatki z budżetu miasta i płacone faktury, wynagrodzenia i tak dalej. Natomiast ten zarzut, który Pan tutaj czyni do autorów projektu budżetu, jest nie do końca uprawniony, nie do końca właściwy. Ja przypomnę tylko jedną rzecz, która w mojej ocenie miała kolosalne znaczenie też dla Raciborza i nie tylko Raciborza, ale wszystkich samorządów. To jest dokonanie nieplanowanych wcześniej podwyżek płac o 30% w oświacie. Oczywiście można tutaj mówić, że dostaliśmy subwencję. Tylko szanowni Państwo, subwencja nie jest dla wszystkich nauczycieli, a podwyżki dostali wszyscy. Tak zresztą powinno być. Natomiast subwencja absolutnie nie pokrywa całości potrzeb. W naszym wypadku jest to raptem połowa, może trochę więcej. Natomiast płace w oświacie, jakby nie było, to stanowi najważniejszy składnik wydatków i to jest rzędu 85%. Płace i pochodne, to właśnie idzie na ten cel. Dlatego to są konsekwencje tych działań, które wprowadził rząd, ale rozumiem, że w obecnej sytuacji tutaj nie będziemy protestować, nie będziemy się skarżyć na działania rządowe. Będziemy skarżyć się na poprzedników, że zostawili za mało pieniędzy w kasie.

- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz odnosząc się do słów Radnego Dominika Koniecznego przekazał, że jeśli chodzi o ten wątek, powiedział bym, czystej propagandy, to rzeczywiście próbuje Pan tutaj w jakiś sposób bronić rzeczy nie do obrony. Ciężko mi powiedzieć czy to będzie skuteczne, ale bez wątpienia jest to taki chyba raczej przejaw rozpacz. Oczywiście nie ustosunkował się Pan do tego, co mówiłem o tym, że o około 30 milionów zostało zmniejszone finansowanie oświaty i to zmniejszone w stosunku do zapotrzebowania złożonego przez wydział po weryfikacji. Nie wiem czy jest potrzeba na potwierdzenie moich słów, żeby głos zabral również Pan Naczelnik Wydziału Oświaty, ale to są po prostu fakty i szkoda, że Pan Konieczny tyle energii traci na jakieś przedziwne, retoryczne zwroty, natomiast nie odpowiada na pytanie, a w końcu był Pan wtedy wiceprezydentem i z tego, co mi wiadomo, brał Pan czynny udział w tworzeniu budżetu i nie jest chyba możliwe, żeby Pan nie pamiętał tego momentu, kiedy lekką ręką ówczesny zarząd ściął 30 prawie milionów pieniędzy właśnie z oświaty. Proszę też nie mówić o tym, że był to wynik tej podwyżki, bo w tamtym czasie działaliście jakby w zupełnie innej w sytuacji takiej, kiedy o tej podwyżce nie mówiono. Rząd powstał 13 grudnia, przypomnę, o czym Pan też pewnie świetnie pamięta. Mało tego. Nie odniósł się Pan też do tego prostego faktu, że wykonanie budżetu za 2023 rok przewidywało określone pieniądze na oświatę, a wyście na 2024 przeznaczyci tych pieniędzy o ileś tam milionów mniej. To co chce Pan powiedzieć? Że co? Staniało coś między 2023, a 2024? Jakaś szkoła została zamknięta? Coś się takiego stało, że było jeszcze mniej uczniów niż do tej pory? Nie, nie było. Kłamać można, każdą rzecz można powiedzieć. Papier jest cierpliwy, tak samo pewnie i powiedzieć można różne rzeczy, które są kompletnie pozbawione sensu, ale my musimy się trzymać realiów i realia są takie, że zostawiliście Państwo budżet, który jest niedoszacowany, jest przeszacowany w dochodach, niedoszacowany w wielu wydatkach. Taka jest niestety brutalna prawda. Pan może sobie ad vocem mówić, ile Pan razy chce, natomiast jeśli Pan weźmie budżet do ręki, to Pan zobaczy, jakie tam są braki, bo to jest czarno na białym. Jeśli Pan pyta, czym jest ten budżet. To jest to swego rodzaju oszustwo. Oszustwo zrobione w roku wyborczym po to, żeby osiągnąć określony efekt i pokazać mieszkańcom, jak jest fantastycznie w sytuacji, kiedy fantastycznie niestety nie jest. Bo te braki, które Państwo wytworzyliście, dzisiaj doprowadzają do tego, że my praktycznie jesteśmy w stanie realizować co najwyżej wydatki bieżące. Nie jesteśmy poza kilkoma dosłownie marnymi przypadkami finansować jakichś inwestycji czy większych remontów. Oczywiście, jeżeli mamy te środki, to też będzie przedmiotem jakby debaty. Kierujemy chociażby na strefę ekonomiczną po to, żeby te pieniądze zaczęły pracować. Nie są to może wielkie środki, ale chcemy przeznaczyć pieniądze na kolejne hektary, które wiemy, że będziemy mogli sprzedać firmom, które wybudują tam swoje zakłady, powstaną nowe miejsca pracy i tak dalej. Bo to jest takie myślenie o budżecie, który jest budżetem rozwijającym, który daje nowe miejsca pracy, nowe podatki, a nie tylko chińskie misie, które mają służyć oczywiście mieszkańcom i chwala za to

niech służą, tylko trzeba zapytać jeszcze mieszkańców, czy nas na to stać dzisiaj, szczególnie w sytuacji, w której Państwo, jak powiedziałem, arbitralnie doprowadziliście do ogromnego deficytu budżetowego. Dalej przekazał, że myślał, że przynajmniej na takim poziomie faktów to nie będziemy dyskutować. Dla kogoś jakaś jedna rzecz czy druga może być bardziej zasadna czy mniej zasadna. Ale o faktach to się już naprawdę nie dyskutuje, a te fakty są zapisane w budżecie i są zapisane też dla porównania w wykonaniu budżetu za 2023 rok. Trudno abstrahować od wykonania z 2023 roku, patrząc i prognozując wydatki na rok następny. Między 2023 rokiem, a 2024 nie minęło 100 lat ani 50. To jest jeden rok po drugim. Więc oczywiście, że musieliście patrzeć na te zrealizowane wydatki i widzieliście, ile było na oświacie, i z pełną premedytacją wpisaliście o kilkadziesiąt milionów mniej. To jak Pan to nazwie? Co to jest? To jest uczciwe podejście do budżetu? To jest profesjonalizm? To jest po prostu zwykłe kuglarstwo. Nic więcej.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że niewątpliwie jego wniosek formalny został zgłoszony wcześniej, zanim Pan Dominik Konieczny zgłosił swoje ad vocem, przedstawił więc wniosek formalny zgodnie ze statutem o zakończenie dyskusji po wystąpieniu Pana Henryka Mainusza, który bardzo cierpliwie czekał na zabranie głosu. Wniosek formalny proceduje się przed wszystkimi innymi wnioskami. Proszę wybaczyć, ta polemika nie jest nieważna absolutnie, ale ona już do niczego nie doprowadzi. Panowie się w stanowiskach swoich nie zbliżą w żaden sposób, będziecie polemizować. Zapraszam do następnych komisji, sesji. Zawsze będzie taka możliwość. Pan prezydent będzie obecny.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że nie ma Pana prezydenta na komisjach, trudno więc polemizować z nim.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że Pan prezydent na komisjach na pewno, będzie, odmiennie od poprzednika.
- Radny Henryk Majnusz przekazał, że chce poruszyć tylko dwie kwestie. Pierwsza kwestia to ten LKS Studzienna i wykonany ten parking wzdłuż tego nowego ogrodzenia za bramką od strony wjazdu na ten plac, a te 70 000 zł, żeby była jasność, to są pieniądze, jak sobie to kojarzę, które w grudniu jeszcze w przetargu miały dokonać wymiany tej bramy garażowej. Przetarg nie doszedł do skutku, bo w grudniu się nikt nie zgłosił i te pieniądze z tego tytułu zostały przeniesione na ten rok. A co do tego tak zwanego oskarżenia nas o to, żeśmy w tych latach ubiegłych kuglowali strasznie przy budżecie, to chyba się za bardzo nie pomylę, jak powiem, że nasz wkład na zadania w tym budżecie, to obejmował tak średnio kwotę 10 milionów, a nawet mniej. Zależy w którym roku. Więc z drugiej strony te nasze, nazwijmy to brzydko, chciejstwo też w żaden sposób nie znalazło uznania w oczach Pana prezydenta w swoim czasie i większość z tych naszych wkładanych w budżet zadań rzadko kiedy doczekało się realizacji.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zarządził głosowanie wniosku formalnego.

Głosowano wniosek w sprawie:

zakończenia dyskusji w tym punkcie obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Marian Czerner, Marcin Fica, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Justyna Poznakowska, Justyna Święty-Ersetic, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (5)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Roman Wałach
NIEOBECNI (4)

Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

- Radny Dominik Konieczny w kwestii formalnej przekazał, że Pan Przewodniczący nie udzielił mu

głosu, było zgłoszone ad vocem.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że wniosek formalny złożył przed zgłoszeniem ad vocem Radnego Dominika Koniecznego, a wnioski formalne proceduje się przed wszystkimi innymi wnioskami. Taki jest zapis statutu.
- Radny Dominik Konieczny uznał, że to taka forma cenzury.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że nie jest to żadna cenzura, ale trzymanie się zasad. Dalej przekazał, że powyższy wniosek formalny został przyjęty więc zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (pierwsza uchwała - poprawiona wersja).

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (12)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Święty-Ersetic, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (3)

Marcin Fica, Henryk Mainusz, Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Roman Wałach

NIEOBECNI (4)

Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/30/2024** w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.

8. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (druga uchwała).

- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przedstawiła uzasadnienie projektu przedmiotowej uchwały.
- Radny Marian Czerner przekazał, że Komisja RGBiF zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że chciał nawiązać do tej dyskusji, która jeszcze przy poprzednim projekcie uchwały miała miejsce. Niestety Pan prezydent nas opuścił.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że jesteśmy już w następnym punkcie.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że żyjemy w ustroju, który gwarantuje nam wolność słowa.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zwrócił uwagę na zapisy związane z organizacją pracy Rady.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że Przewodniczący Rady nie jest od tego, żeby recenzować jego słowa. Oczywiście Pan może ustalić porządek, może wyznaczyć 10 minut, 5 minut na wypowiedź i proszę bardzo, proszę z tego korzystać. Jeżeli statut Panu na to pozwala, to proszę z tego korzystać, ale nie może być tak, że Pan recenzuje czyjeś wypowiedzi, Pan dyskusję ucina, zgłaszając wniosek formalny o zakończenie dyskusji.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że nie recenzował wypowiedzi radnego, ale prosi, aby trzymać się porządku obrad.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że nie wiem, co Pan prezydent miał na myśli, mówiąc o chińskich misiach i extrasach. Na pewno nie zaplanowaliśmy żadnej strefy relaksu na paletach w Raciborzu.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk poprosił, aby trzymać się porządku obrad.

- Radny Dominik Konieczny poprosił, aby dać mu się wypowiedzieć.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że radny mówi nie na temat. Teraz w porządku obrad jest druga uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 r.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że Pan Przewodniczący Rady Pan nadużywa swoich kompetencji, Pan nie ma takiej kompetencji.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że odbiera głos radnemu Dominikowi Koniecznemu, ma takie kompetencje. Proszę się poskarżyć Wojewodzie Śląskiemu. Dalej zapytał, czy radny ma pytania do drugiego projektu uchwały?
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że Pan Przewodniczący już zabrał mu głos, po co więc to pytanie. Dalej uznał, że potrzeba tu konsekwencji.
- Radny Roman Wałach przekazał, że rzeczywiście dość często słyszymy o pewnych ograniczeniach tutaj. Dodał, że jest tym zdziwiony, nie spotkał się z czymś takim jeszcze, a zasiadał już w różnych radach. Odebranie głosu to poważna rzecz. Chciałby więc dopytać na podstawie jakiego punktu, na podstawie jakiego paragrafu w statucie Panu Radnemu Dominikowi Koniecznemu zabrano głos?
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że nie przytoczy z głowy konkretnego przepisu. Poprosił więc o to obecnego na sali Pana mecenasa. Jeśli nie miał prawa, to oczywiście przeprosi. Dodał, że Pan Dominik Konieczny zabierał głos w innej kwestii niż wywołany projekt uchwały. Dalej przekazał, że Pan mecenas wskazał na § 37 ust. 2 statutu, który mówi, że jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowania radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad bądź odbierają powagę sesji, Przewodniczący rady przywołuje radnego do porządku. To zrobił, prosząc Pana o skoncentrowanie się do tego projektu uchwały. Jeśli to nie odnosi skutku, może odebrać mu głos, nakazując odnotowanie tego faktu w protokole. W związku z powyższym poprosił o odnotowanie w protokole, że głos radnemu Dominikowi Koniecznemu został odebrany na podstawie § 37 ust. 2 statutu.
- Radny Roman Wałach przekazał, że właśnie stąd wynikała jego obawa, ponieważ to jest bardzo ciężki zarzut, zakłócanie porządku na sesji. Dodał, że on czegoś takiego tutaj nie widział.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że zakłócenie porządku kojarzy nam się tutaj z awanturą. Dodał, że nie mógł doprowadzić do stanu oczekiwanego. Dalej wskazał, że § 37 w ust. 1 mówi o tym, że przewodniczący rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad, a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji. Ust. 2 mówi między innymi też o temacie lub sposobie wystąpień. Dodał, że nie kwestionuję sposobu wystąpienia Radnego Dominika Koniecznego, niemniej dwukrotnie przywoływał Pana radnego do mówienia na temat i z tego powodu, że Pan radny nie mówił na temat, odebrał mu głos.
- Radna Justyna Poznakowska wskazała, że mamy tutaj zapis w załączniku nr 6 do uchwały, o zwiększeniach przy obiektach sportowych. Zapytała, czy to dotyczy obiektów sportowych przy wszystkich szkołach, czy obiektów sportowych, które są w zasobach miasta?
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że to chodzi o 100 000 zł przeznaczone jako dotacja dla OSiR-u, który realizuje to zadanie. Środki pierwotnie były w większej kwocie zabezpieczone ze środków własnych budżetu miasta. Po pozyskaniu tej dotacji w wysokości 100 000 zł wprowadzamy jako dotację do OSiR-u, a te środki własne w wysokości 100 000 zł wracają do oświaty na wynagrodzenia.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywną opinię komisji i brak chętnych do dalszej dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (druga uchwała).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Dominik Konieczny,

Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Justyna Świąty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik
NIEOBECNI (3)
Justyna Henek-Wypior, Paweł Rycka, Dawid Wacławczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/31/2024** w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.

9. Uchwała w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (trzecia uchwała).

- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przedstawiła uzasadnienie projektu przedmiotowej uchwały.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że projekt nie był opiniowany przez komisje.
- Radna Justyna Poznakowska zapytała na czym będzie polegało to dokapitalizowanie tej Spółki Unia. Czy to będzie na jakieś bieżące funkcjonowanie Spółki Unia? Poprosiła o więcej szczegółów, bo niestety w raporcie Unii tego nie ma. Podobnie wskazała, że w tym roku prosiliśmy już, aby pojawiły się rozbudowane informacje w BIP-ie, a dalej ich nie ma.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że w kwestii dokapitalizowania, będzie to zwiększenie kapitału spółki o 460 udziałów o wartości 350 zł, co daje 161 tysięcy
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że Klub Sportowy Unia Racibórz, sekcja piłkarska była dofinansowywana w poprzednich latach, w roku 2004 w budżecie znalazło się około 300 tysięcy, a tak naprawdę później jeszcze dodatkowe środki, razem 520 tysięcy, z tego co ustaliłem, około 200 tysięcy poszło na zaległości z roku poprzedniego albo z lat poprzednich. To jak widać w stosunku znowu do wykonania roku 2023, czyli około 900 tysięcy, kwota znacznie niższa niż w latach poprzednich, w związku z czym dzisiaj mamy taką sytuację, że klub jako miejska spółka jest pozbawiony finansowania praktycznie i my chcąc wypracować jakiś nowy model funkcjonowania klubu, oczywiście potrzebujemy na to chwili czasu i dlatego też uznaliśmy, że w tej konkretnej sytuacji, kiedy klubowi przekazano znacznie niższe środki, to zresztą jest kolejnym dowodem na to, jak został ten budżet zaplanowany, niż wykonanie roku ubiegłego. Te 161 tysięcy chcielibyśmy przeznaczyć na dalsze funkcjonowanie klubu, a Pan prezes może powiedzieć mniej więcej bardziej szczegółowo, na co te pieniądze zostaną przeznaczone.
- Prezes Klubu Sportowego Unia Racibórz Spółka z o.o. Marek Cyran przekazał, że bardzo się cieszę, że sprawa Unii ma miejsce na sesji Rady Miasta. Dodał, że od 13 miesięcy jest prezesem spółki, zaczął 1 maja z budżetem 1 040 zł. Z Unią jest żyty jeszcze od lat dziewięćdziesiątych, więc także i mu na sercu leży ten klub. Na chwilę obecną dostaliśmy z Urzędu Miasta 600 tysięcy dotacji, z czego przeszło 250 tysięcy poszło na ZUS-y, Urzędy Skarbowe, czyli to są zaległości z okresów poprzednich. Do tego dochodzą koszty utrzymania obiektu sportowego, trenerów, zawodników, zakup sprzętu sportowego, opłaty wyjazdów zawodników czy drużyny na zawody sportowe. Dodał, że po tym, jak dostaliśmy zgodę na użytkowanie obiektu sportowego na Srebrnej, wykonaliśmy sporo prac, które nas bardzo dużo kosztowały, abyśmy mogli na tym boisku zagrać. To jednak ograniczyło nam koszty wynajmu obiektów sportowych. Dzisiaj praktycznie całą młodzież oraz drużynę seniorską mamy na ulicy Srebrnej. W tym momencie zaoszczędziliśmy w ciągu dwóch miesięcy sporo środków finansowych. Szukamy środków finansowych, gdzie się da. Założyliśmy i uruchomiliśmy sklepik klubowy z gadżetami. Generalnie te środki będą potrzebne na funkcjonowanie klubu. Chciałbym jeszcze dodać, że w sobotę kończy się sezon, mamy ostatni mecz drużyny seniorskiej, w niedzielę mamy zakończenie sezonu dla naszej Akademii, dla grup młodzieżowych, na co serdecznie zaprosił radnych. Po tym okresie będą wakacje, choć nie wakacje dla niego i dla ludzi związanych z klubem, bo będziemy się starali przygotować klub do nowego sezonu. W związku z tym wsparcie dla Unii jest bardzo potrzebne. Dodam jeszcze, że będziemy się starali pod koniec

sierpnia usiąść i zastanowić nad zasadami funkcjonowania klubu.

- Radna Justyna Poznakowska przekazała, że fajnie, że Pan prezes prosi nas o wsparcie. Dodała, że to co zaistniało, gdy chodzi o infrastrukturę Unii, to jest dzięki radnym, więc to się zadziało i dzieje się w dalszym ciągu, więc nie trzeba nas prosić. Mowa była tu o zadłużeniu wobec ZUS, a w raporcie widnieje tylko pół etatu, czy te pół etatu wygenerowało takie zadłużenie. Dalej poprosiła o odłożenie decyzyjności w kwestii Spółki Unia, udostępnienie raportu prezesa technicznego, który został skrzętnie schowany do szuflady i nie został udostępniony mimo próśb, przeanalizowanie w tej kwestii audytu, który został zlecony. Jest tam jasno i klarownie powiedziane, że Spółka Unia jest nierentowna. Poprosiła też o dogłębną analizę czy klub w formie takiej spółki ma w ogóle szansę bytności, bo wychodzi na to, że to jest studnia bez dna. Dalej wskazała, że 120 czy 170 dzieci to nie jest cały sport w Raciborzu, bo mamy działających na wielu formach sportowych ludzi, więc nie możemy Unii traktować wyjątkowo, bo wszystkie inne kluby sportowe czują się pokrzywdzone. Więc tutaj nasuwa się jedyny wniosek, analiza dokumentacji włącznie z raportem Pana Adama Rutowicza, przeanalizowanie wszystkich plusów i minusów. Niestety bilans musi się równoważyć.
- Przewodniczący Radny Mirosław Lenk przekazał, że zakłada, że zarówno radna Justyna Poznakowska jak i inni radni otrzymają wspomniany raport, bo on nie jest zastrzeżony. Jeśli on jest w gminie, to udostępni go gmina radnym na skrzynkę mailową. Jeśli jest w spółce, może Pan prezes to zrobić poprzez Biuro Rady bądź poprzez wydział, który odpowiada za kulturę fizyczną.
- Prezes Marek Cyran przekazał, że zgadza się, że radni wnioskowali o środki finansowe na Unię. Dzięki temu Unia się rozwija. Natomiast Pani Radna nie zauważyła jednej rzeczy, że te prace, które zostały wykonane wokół stadionu, na samym stadionie, to jest praca ludzi związanych z Unią i tego nie można ludziom odebrać. Przez cały rok zasuwaliliśmy na tym boisku, żeby to boisko doprowadzić do takiego stanu. To, co Państwo zrobiliście, daliście pieniądze, to jest jedno, a praca nasza to jest druga kwestia. W tym miejscu podziękował też wszystkim ludziom, którzy są z tym związani. Drugą kwestią są rozmowy o przyszłości klubu, te rozmowy są planowane na koniec sierpnia. Natomiast na chwilę obecną sytuacja jest bardzo prosta. Potrzebujemy środki finansowe na to, żeby popłacić nasze zaległości.
- Radna Justyna Poznakowska przekazała, że jej mąż osobiście również tam był, pomagał, sadił drzewka.
- Prezes Marek Cyran przekazał, że dlatego dziękuję wszystkim, którzy pomagali Unii Racibórz.
- Radna Ludmiła Nowacka wskazała, że kwoty, które są asygnowane przez urząd na piłkarzy, są najwyższe w stosunku do innych sportowców. Trudno tutaj dyskutować z tymi faktami. Obecna formuła, którą Państwo teraz mają, jest to spółka, radni to zaakceptowali z myślą o tych młodych ludziach, chciano też uregulować pewne kwestie finansowe, organizacyjne. Średnio nam to się udało. Próbowaliśmy Państwu pomóc jako m.in. Komisja Rewizyjna, analizując dokumenty, nie w celach krytyki, ale żeby Państwu wskazać jakąś drogę rozwiązania. Tych dróg było wiele. Pan wie na pewno, że wcześniej było stowarzyszenie, które do końca też sobie nie radziło. Dalej wskazała, że Pan prezes jest już tam 13 miesięcy, rozeznał już środowisko, więc zapytała czy jakaś formuła, jakaś koncepcja gdzieś już się rodzi? Bo nie możemy tylko dyskutować i wspierać finansowo.
- Prezes Marek Cyran przekazał, że został przygotowany plan funkcjonowania klubu już po wakacjach, w sierpniu młodzież wyjeżdża na obóz sportowy. Mamy swój plan, mamy swoje cele. To nie jest zrobione na chybił, trafił. Ja też w piłce siedzę przeszło 30 lat i mam spore doświadczenie i sporą wiedzę na ten temat.
- Przewodniczący Radny Mirosław Lenk przekazał, że jest obietnica, aby taka dyskusja odbyła się w sierpniu.
- Radna Ludmiła Nowacka wskazała, że nie jest to tylko jakby koncepcja jednego człowieka, to jest koncepcja dla całego środowiska. Warto też rozważyć tą formułę, która była wcześniej, bo widać, że stale brakuje nam środków finansowych, a jeszcze chyba ważniejsza rzecz, że jest

takie poczucie w środowisku sportowców nierówności szans, a przecież zawsze gramy fair play.

- Radny Michał Fita przekazał, że większość rzeczy, które chciał powiedzieć została już powiedziana. Niemniej, przede wszystkim należą się faktycznie podziękowania wszystkim, szczególnie rodzicom grup młodzieżowych, jeśli chodzi o Klub Unia Racibórz. Prezes wspominał o dotacji w wysokości 600 000 zł. Natomiast pamięta deklaracje, które były na poziomie trzystu, trzystu pięćdziesięciu tysięcy i ani złotówki więcej. Dodał, że rozumie potrzeby, były inwestycje w stadion. Natomiast dzisiaj mamy zdecydować o kolejnych 160 000 zł. Dopiero później mają zacząć się rozmowy o tym, co dalej. Wydaje się, że najpierw powinniśmy podyskutować o tym, co dalej i to nie tylko o tym, co dalej ze Spółką Unia, ale o tym, co dalej w ogóle ze środowiskiem sportowym, dlatego że, tak jak tu zostało powiedziane, jest jedna spółka, a jest wiele klubów. Są kluby również takie, które są mocno utytułowane. Wydaje się więc, że ta dyskusja, która nas czeka w sierpniu, powinna być szeroką dyskusją dotyczącą całego środowiska sportowego. Można się też zastanowić nad tym, czy te obiekty powinny być dedykowane poszczególnym klubom, czy może jakaś jedna instytucja miejska powinna zarządzać tym w całości.
- Przewodniczący Rady Mirosław Len przekazał, że byleby nie pójść dalej, niż jest. Dodał, że nie przewidywał dzisiaj dyskusji na temat Unii Racibórz, na pewno nie w tym punkcie, ten projekt uchwały pojawił się późno. Dodał, że jego pogląd na temat spółki prawa handlowego Unia Racibórz jest powszechnie znany, wyraża go od kilku lat i jeszcze raz podkreślił, że mówi o spółce Unia Racibórz, a nie o Klubie Piłkarskim Unia Racibórz, który niestety już nie funkcjonuje w formule stowarzyszenia, czego bardzo żałuję. W najlepszej sytuacji trzeba będzie ten klub odtwarzać, oczywiście o ile znajdą się tacy ludzie, o których Pan Prezes mówił, i rzeczywiście zechce im się to zrobić, bo my radni ani Pan prezydent takich rzeczy na pewno nie zrobimy. Albo jest jakieś środowisko, które jest zainteresowane daną dyscypliną sportową i ono się rzeczywiście zreszły i wcale nie będzie się chwalić, że robi coś tam na tym boisku za darmo, bo tak robią wszyscy. Czy to są koszykarze, czy to lekkoatleci, czy to będą piłkarze, czy sztuki, walki, to każdy dba o swój kawałek podłogi i próbuje jak najmniejszym kosztem realizować to, co kocha, to, co lubi, to, co przynosi mu przyjemność, i robi to głównie na własny rachunek. Chciałby też aby Pan Prezes nie mówił tylko o tym jako piłkarz znający się na piłce, ale też jako jednak Prezes spółki prawa handlowego, który odpowiada za funkcjonowanie tego organizmu, a on się obraca w pewnych regułach prawnych i jeśli Pan będzie szukał jakichś rozwiązań i chciałby z nami rozmawiać w sierpniu o jakichś próbach rzeczywiście zmiany tej sytuacji, to trzeba się naprawdę dobrze zastanowić, bo wielu z nas ma taki pogląd, że funkcjonowanie klubu sportowego w formule spółki prawa handlowego bez żadnego majątku nie ma żadnych perspektyw, bo klub jest skazany na gminę. Pan to widzi, Pan przyszedł tutaj po pieniądze. Wcale się temu nie dziwię, bo skoro Pan nie ma na czym zarabiać, bo w żaden inny sposób nie ma możliwości pozyskiwania przychodów, coś tam od rodziców, coś tam od sponsorów, jeśli się wydarzy, a resztę jest Pan skazany na łaskę i niełaskę rady tak naprawdę. To nie jest żadna komfortowa dla was sytuacja, a moim zdaniem taka sytuacja doprowadza z jednej strony do zniszczenia klubu, do takiej nierówności wśród innych stowarzyszeń i organizacji sportowych, bo oni patrzą na to ze zdziwieniem, bo oni ponoszą ogromne wysiłki jednak własnej pracy i własnych środków, żeby się utrzymać, a żyją tylko z części dotacji. Patrzą na Was jak na jakiś twór, który został wyjątkowo uprzywilejowany, a tak naprawdę nie przyniósł żadnych rezultatów. Dodał, że to nie jest tylko mój pogląd. Zatem albo Pan zaproponuje radzie, że Pan widzi gdzieś jakąś formułę tej spółki wyposażonej w jakiś określony majątek, który pozwoli generować przychody i potem z tego ponosić wydatki, albo trzeba wracać do dawnej formuły, korzystać z rzetelnej dotacji gminy w konkursie, tak jak stają do tego konkursu wszystkie inne kluby na sprawiedliwych zasadach. Nie ma innej możliwości. Myślę, że jeśli będziemy o tym dyskutować w sierpniu, to warto na to wcześniej zwrócić uwagę również w Pana środowisku. Jeśli będzie okazja się z Panem spotkać wcześniej i porozmawiać na te tematy, to jesteśmy jako radni na pewno w tej kwestii otwarci, żebyśmy też nie zderzyli się później z czymś w sierpniu,

co Pan się napracuje, a nasze oczekiwania mogą gdzieś tam bardzo mocno rozmijać z tą rzeczywistością. Dobrze by było, gdyby Pan jakieś kierunki z urzędu czy również z rady, od osób zainteresowanych, mógł zasięgnąć jakiejś takiej informacji, jak my to ewentualnie widzimy. Pan to wykorzysta bądź nie. To jest Pana wola. Dopóki nie znajdziemy porozumienia co do właściwej formuły to ani grosza więcej. Oczywiście skoro utworzyliśmy Spółkę Prawa Handlowego i jesteśmy jej właścicielem jako gmina, to w zasadzie wszystko jedno, czy damy wam dzisiaj te pieniądze, czy pokryjemy deficyt, który tam powstanie, bo trzeba będzie to zapłacić. Z punktu widzenia ekonomicznego to będzie ten sam wynik, bo Pan będzie generował teraz długi, nie będzie płacił do Urzędu Skarbowego, do ZUS-u. Będą rosły odsetki, to będzie, generalnie mówiąc, jeszcze gorsze. Jeśli nawet przyjmujemy formułę likwidacji tej spółki, a pomocy klubowi, to i tak trzeba będzie koszty likwidacji ponieść. Chyba, że Pan zaproponuje taką formę działalności w obecnej strukturze, która znajdzie akceptację. Dodał, że obiecywał sobie, że nie zagłosuję już za jakimikolwiek środkami dla Unii Racibórz, ale mając świadomość, że tego się nie da jutro załatwić, to dzisiaj zagłosuję za. Będzie to raczej takie racjonalne stanowisko.

- Radna Ludmiła Nowacka przekazała, że aby nie przedłużać dzisiaj sesji, nie dyskutować tutaj, to już teraz zapraszam Pana Prezesa w trzecią środę sierpnia, bo tak będziemy funkcjonować i wtedy możemy szerzej jakby popatrzeć na te zagadnienia z pozycji ucznia, rodzica, Państwa jako zarządu, a więc myślę, że będzie Pan gościem Komisji Oświaty, której jako pierwszej przedstawi swoje koncepcje.
- Prezes Marek Cyran przekazał, że nie jest tak, że my się zamykamy w jakimś swoim świecie i w tym świecie żyjemy. Widzimy te problemy. My wiemy, jak to wygląda. Dodał, że biega do urzędu po środki, które i tak nie są wystarczające. Dodał, że naprawdę chciałby wypracować model, kiedy ta spółka funkcjonowałaby tak, jak powinna funkcjonować, żeby móc się skupić na rozwijaniu tego klubu.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że absolutnie nie można sprowadzać Pana roli do biegania po jakichkolwiek urzędach po środki. Tak działają stowarzyszenia. Spółka Prawa Handlowego powinna głównie działać na zasadzie generowania własnych przychodów na własną działalność i my o tym mówimy. Albo znajdziemy taki sposób, albo będziemy musieli dyskutować o innej formule.
- Radny Marian Czerner przekazał, że chciał się odnieść do tej sfery finansowej, która w tym projekcie uchwały jest, kwota, która tam jest zabezpieczona. Wspomniał Pan prezes, że ona powinna wystarczyć do końca roku. Chciał jednak to doprecyzować. Zapytał więc czy te plany finansowe, które są do realizacji w tym roku, czyli spłata zobowiązań plus przyszłe koszty funkcjonowania klubu do końca roku, one w ramach tych środków już zostaną pokryte? Czy to już jest koniec? Czy jeszcze trzeba będzie dodać?
- Prezes Marek Cyran przekazał, że jeszcze trzeba będzie.
- Radna Magdalena Kusy zapytała Przewodniczącego Rady jak ta dyskusja ma się do tej dyscypliny, w wyniku której odebrał Pan głos Radnemu Dominikowi Koniecznemu?
- Radny Marian Czerner poprosił, aby nie wchodzić mu w słowo. Mówi o finansach dla Klubu Unia. Mamy tutaj środki finansowe dla klubu.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że mówimy w tej chwili o zwiększeniu kapitału Spółki Unii Racibórz na bieżącą działalność, a Pan prezes wyjaśnia, na co on potrzebuje te środki. Nie sądził, że będzie taka dyskusja przy tym punkcie, chociaż można było się tego spodziewać, bo to są dodatkowe pieniądze, których żeśmy nie akceptowali.
- Radny Marian Czerner wskazał, że wcześniej trudno było uzyskać jakiejkolwiek informacje bezpośrednio od zarządu spółki w zakresie finansowania.
- Prezes Marek Cyran potwierdził, że na pewno nie wystarczy do końca roku. Dodał, że ten okres przygotowawczy, szczególnie styczeń - marzec jest bardzo dla nas uciążliwy, ze względu na koszty, które ponosimy. Tak to jest w tej piłce, że ta druga połówka roku będzie, powiedzmy, przywoita, jeżeli chodzi o finanse, bo nam parę rzeczy ucieka, chociażby wynajem boisk czy po

prostu sprzętu sportowego, który już zakupiliśmy. Są pewne wydatki, których już nie będziemy generować.

- Radny Marian Czerner przekazał, że rozumiem, że informacja w zakresie przepływów finansowych i tego, jak te środki zostaną podzielone, na co zostaną rozdysponowane, to do rady trafi być może przed tym spotkaniem i omówieniem tej całej sytuacji, bo już nie chciałbym się powtarzać w zakresie tego, o czym mówił Pan przewodniczący, ale jest to dla nas istotny kierunek, jaką opcję tutaj spółka wybierze i to jest chyba dopiero pierwszy prezes, który mówi rzetelnie o tym, że chce przeanalizować i chce ukierunkować tą spółkę w dobrą stronę i tutaj na to liczymy i myślę, że w drugiej połowie sierpnia powinniśmy już mieć wypracowany materiał, a jeżeli jest taka możliwość, to może włączyć tutaj wszelkie środowiska i urząd do tego, żeby go już zacząć wypracowywać w tak zwanym międzyczasie, żeby tam już był finał, żebyśmy mogli podjąć decyzję, bo bardzo możliwe, że w sierpniu znowu wrócimy z finansowaniem, bo będziemy wiedzieli ile potrzeba do końca roku.
- Radna Justyna Poznakowska zapytała, czy wydarzy się to jeszcze za Pana kadencji bycia prezesem? Dlatego, że w 28 maja w mediach obieğała nas informacja, że złożył Pan rezygnację, więc jak to się będzie miało do tego działania.
- Prezes Marek Cyran przekazał, że musi z czegoś żyć, a Spółka Unia nie zapewnia mu dzisiaj zabezpieczenia finansowego.
- Radny Marian Czerner wskazał, że w sprawozdaniu nie wspomina się o radzie nadzorczej. Zapytał więc czy spółka posiada radę nadzorczą w chwili obecnej, czy nie?
- Prezes Marek Cyran odpowiedział, że spółka posiada radę nadzorczą, jest on ta sama.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na brak chętnych do dalszej dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok (trzecia uchwała).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (11)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Dariusz Polowy, Roman Wałach, Adam Witecki

PRZECIW (2)

Michał Fita, Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Julia Parzonka, Justyna Święty-Ersetic, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Justyna Henek-Wypior, Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/32/2024** w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.

10. Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej (wraz z autopoprawką).

- Radny Marian Czerner przekazał, że Komisja RGBiF odstąpiła od opiniowania projektu przedmiotowej uchwały z uwagi na potrzebę wprowadzenia korekty do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przedstawiła uzasadnienie projektu przedmiotowej uchwały oraz treść autopoprawki, która ma związek z trzecią uchwałą w sprawie zmiany budżetu miasta na 2024 rok.
- Radny Roman Wałach przekazał, że na Komisji Gospodarki zadał pytanie o udział Miasta Racibórz w finansowaniu drogi Racibórz-Pszczyna, obwodnicy i tak dalej. To było też pytanie

dotyczące tego, czego się jeszcze spodziewamy, w którym miejscu jesteśmy, jakie wydatki jeszcze są przed nami i była odpowiedź, że wszystko jest zawarte w wieloletniej prognozie finansowej. Tak jednak nie jest, ponieważ WPF w tym zakresie nie ma kwot poza rokiem limit 2024. Czy to oznacza, że w 2024 roku będą wszystkie wydatki zrealizowane i kończymy?

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że te opracowania, to one przechodzą z roku na rok. Jak się czegoś nie udało zrobić w ubiegłym roku, to te środki przeszły na ten rok. Te prace dokumentacyjne jeszcze trwają, natomiast sama realizacja, to w zasadzie przez 5 lat nie odnotowaliśmy tutaj żadnego sukcesu w tym zakresie.
- Radny Roman Wałach przekazał, że dlatego wracam z tym pytaniem. Jeśli w WPF-ie mamy rok 2024 i pewne kwoty tutaj widnieją, to znaczy, że 2024 to jest ostatni moment, w którym będą jakieś wydatki ponoszone. Czyli jakby udział miasta kończy się na wykonaniu dokumentacji. Chciałbym potwierdzenie tego.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że pamiętam, to nasze zapisy, jeśli chodzi o te sprawy dokumentacyjne, one są w budżetach rocznych. Myśmy w WPF-ie chyba nie mieli zapisów. One są w WPF-ie, ale tylko w tym zakresie tego danego roku, a nie jako wieloletnie zadania. My tam tylko wspólnie dokładamy się z Urzędem Marszałkowskim i z innymi gminami do tych zadań dokumentacyjnych. Tam jest porozumienie zawarte bodajże już chyba dawno temu, bo to będzie ponad 10 lat, na jakich zasadach my partycypujemy w tych kosztach, a liderem jest Gmina Racibórz w zakresie przygotowania dokumentacji projektowej i tym się tylko zajmujemy. Jeśli coś się w danym roku nie zrealizuje, przenosimy to do następnego roku, to ma odzwierciedlenie w WPF-ie, ale ja nie pamiętam, żeby to było kiedykolwiek zadaniem wieloletnim u nas. Generalnie to jest tylko zakres dokumentacji, my tam inwestycyjnych wydatków nie mamy.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że jest to w WPF-ie, projekt budowy regionalnej drogi Racibórz-Pszczyna, z tym, że wydatki są zaplanowane w budżecie do 2024 roku i WPF mówi tyle, że zadanie rozpoczęło się w 2012 roku, ponieważ w budżecie nie było żadnej zmiany dotyczącej tego zadania, w tych zmianach budżetu na tej sesji, dlatego też tu tego nie ma. Docelowo pewnie trzeba będzie przesunąć te środki, bo tylko część prac, które były przewidziane na ten rok, zostanie zrealizowane i pewnie w następnych zmianach do budżetu pojawią się zmiany, wtedy pojawi się zadanie na 2025.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że dopóki nie skończy się dokumentacji projektowej, to będziemy z roku na rok to przesuwając.
- Radny Marian Czerner zapytał o wydatek wprowadzony na rok 2025 dotyczący Raciborskiego Centrum Aktywnej Integracji Społecznej i budowy obiektu z wyposażeniem, to mamy 5 milionów złotych wprowadzonych na realizację tej inwestycji w przyszłym roku. Nie bardzo rozumiemy wprowadzenie realizacji tego zadania. Dalej tam był temat sporny pokrycia dachowego, które z informacji, którą uzyskaliśmy, nie spełniało warunków przeciwpożarowych. Liczyliśmy jeszcze na dyskusję w tym zakresie, co dalej z tym zadaniem będzie się działo i w jakiej formie, w jakim charakterze ono będzie realizowane, w jakim kształcie.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że my też mamy różne wątpliwości, tym niemniej sytuacja jest taka, że musimy mieć te środki do 30 czerwca w budżecie, żeby nie popaść w jakieś niepotrzebne problemy. Będziemy rozmawiać jeszcze w lipcu z wykonawcą na różne tematy, więc pewnie jeszcze nam się może coś tutaj wyklaruje. Natomiast jeżeli chodzi o przesunięcie środków, to z takich powodów jak do tej pory mówiliśmy. Czyli próbujemy zbilansować budżet. Tym bardziej, że przerwa w tej budowie powoduje, że wykonawca jak nie zacznie jakoś szczególnie intensywnie, to te pieniądze, które zostawiamy, na ten rok jakoś mu wystarczą, a resztę będziemy się z nim dogadywać.
- Radny Marian Czerner przekazał, że Pan Prezydent bodajże na komisji wspominał coś o dotacji w zakresie tej realizacji? Poprosił więc aby to przybliżyć.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że w marcu został złożony wniosek do Ministerstwa Sportu na dofinansowanie budowy lodowiska na kwotę 5 milionów. Ten wniosek

obejmuje swoim zakresem to zadanie. Nie mamy jeszcze w tej chwili informacji, czy otrzymamy to dofinansowanie, i też ze względu na to jest przesunięcie tych 5 milionów na 2025 rok zarówno po stronie dochodów i wydatków.

- Radny Marian Czerner zapytał z czego to wynika, że musimy podjąć jakąś decyzję do 30 czerwca w zakresie tych środków, że muszą być w tym WPF-ie?
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że wynika to z umowy, konkretnie z aneksu do umowy.
- Skarbnik Miasta Maria Wieczorek-Juzwiszyn przekazała, że musimy zapewnić do 30 czerwca finansowanie do końca realizacji tego zadania.
- Radny Marian Czerner zapytał, czy zamierzenie jest takie, że będziemy realizowali dalej tę inwestycję ze środków własnych, jeżeli nie dostaniemy dofinansowania, czy będziemy walczyć o jakieś inne środki wsparcia w tym zakresie?
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że inwestycja zaczęła się jakiś czas temu. To nie jest tak, że żyjemy w próżni. Inwestycja jest zatrzymana. Mamy określone zobowiązania podpisane przez poprzednie władze Raciborza i musimy jakby trzymać się realiów, a realia są takie, że do końca czerwca po pierwsze musimy mieć pieniądze w budżecie, po drugie po tym fakcie będziemy rozmawiać z wykonawcą na temat szczegółów realizacji tego obiektu i najprawdopodobniej po uzyskaniu jakiegoś konsensusu ta budowa będzie kontynuowana.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że mieszkańcy zdecydowanie nie zaakceptują takiej sytuacji, że zostawimy tą ruinę i zapłacimy 2,5 miliona kary. Mnie to przez gardło nie przechodzi, ale zgłaszuję dzisiaj za. Następnie z uwagi na brak chętnych do dalszej dyskusji zarządził głosowanie najpierw treści autopoprawki, a następnie całej uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (14)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (3)

Michał Fita, Henryk Mainusz, Justyna Poznakowska

NIEOBECNI (3)

Justyna Henek-Wypior, Paweł Rycka, Dawid Waclawczyk

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (4)

Marian Czerner, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Poznakowska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Henryk Mainusz

NIEOBECNI (3)

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/33/2024** w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.

11. Uchwała w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że projekt uchwały został Państwu dostarczony dzisiaj na sesji.
- Radny Roman Wałach złożył wniosek, aby tą uchwałę zdjąć z porządku obrad. Są to bardzo mocne zarzuty, jest to wrzucone trochę ad hoc, trochę nie fair działanie wobec tych osób, których może to dotyczyć.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że rozumiem, że Pan złożył wniosek formalny o wycofanie tego projektu uchwały z porządku obrad. Wnioski formalne głosuje się przed wszystkimi innymi czynnościami. Nie ma głosu przeciw. Treść wniosku jest jasna, więc zarządził głosowanie wniosku.

Głosowano wniosek w sprawie:

zdejścia z porządku obrad Uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 7, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (5)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Dariusz Polowy, Justyna Święty-Ersetic, Roman Wałach

PRZECIW (7)

Marian Czerner, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Michał Fita, Julia Parzonka, Justyna Poznakowska, Adam Witecki, Alan Wolny

NIEOBECNI (3)

Magdalena Kusy, Paweł Rycka, Dawid Waćławczyk

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że wniosek nie uzyskał akceptacji.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że Pan przewodniczący na wstępie dzisiejszej sesji przyznał się do autorstwa niniejszego projektu, korzystając z przysługujących mu kompetencji. Niemniej nie sposób nie oprzeć się wrażeniu, jak tutaj stwierdził kolega Roman Wałach, że jest to klasyczna wrzutka na sesję i pytanie tylko, czemu to służy? Można oczywiście sięgnąć do uzasadnienia projektu tej uchwały. Konieczność zajęcia stanowiska wynika z zaniepokojenia Rady Miasta Racibórz o stan publiczny Miasta Racibórz, w tym ich stabilność. Szkoda, że takiego zaniepokojenia Rada Miasta Racibórz w poprzedniej kadencji nie wykazywała. Wprost przeciwnie, niejednokrotnie prowadzone były destrukcyjne działania mające na celu destabilizację, o czym już mówiłem dzisiaj w jednej z poprzednich wypowiedzi, typu sztuczne zawyżanie dochodów, typu wrzucanie nowych wydatków do planu finansowego i takie działania miały miejsce notorycznie. Natomiast rozumiem, dzisiaj rada jest zaniepokojona. Panie przewodniczący, ja nie wiem, czy to już jest szczyt hipokryzji, ale myślę, że zbliża się Pan do tego punktu. Zresztą ta hipokryzja dzisiaj już była. Przecież pamiętamy, przynajmniej część z nas. Z jaką zaciętością Państwo zwalczaliście i lodowisko, Raciborskie Centrum Aktywnej Integracji Społecznej, zwalczaliście projekt Unii. Teraz jakby troszkę inaczej. Oczywiście każdy ma prawo do zmiany zdania. Jest szansa, żeby każdy się nawrócił na słuszną drogę i mam nadzieję, że właśnie o to chodzi tutaj w tym. Natomiast to zaniepokojenie to jest po prostu

bardzo słabe. Czytam dalej. W ocenie Rady Miasta budżet na rok 2024 został zaplanowany i przygotowany przez prezydenta miasta z przekroczeniem zasad finansów publicznych. Nie wiem, skąd takie ciężkie zarzuty, Panie przewodniczący. Mieliście i własną Komisję Rewizyjną, i większość w radzie, i tutaj naraz zarzut przekroczenia zasad finansów publicznych. Przypomnę, że ten projekt budżetu uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Czytajmy dalej uzasadnienie. Planowane dochody w budżecie miasta na rok 2024 nie pokrywają rzeczywistych wydatków budżetu miasta. Większej bzdury to już naprawdę dawno nie czytałem, bo jeżeli mówimy o rzeczywistych wydatkach, to Pan nie będzie znał, Panie przewodniczący, 31 grudnia o północy. To będą rzeczywiste wydatki. Natomiast to jest bardzo dziwne podejście. To nigdy nie jest tak, że planowane dochody pokrywają się z planowanymi wydatkami, szanowni Państwo. Mówimy nie o rzeczywistych wydatkach, mówimy o planowanych wydatkach i oczywiście mogą się te wydatki planowane z planowanymi dochodami nie pokrywać, niejednokrotnie taka sytuacja miała miejsce. Wtedy przyjmujemy do budżetu przychody w postaci wolnych środków, nadwyżki z lat poprzednich, pożyczek, kredytów, oczywiście uwzględniając także rozchody w postaci spłat kredytów i tak dalej. Ale myślę, że nie muszę tego tematu rozwijać. Także w mojej opinii jest to bardzo słabo napisane. Rozumiem potrzebę. Ta potrzeba związana jest z pewną narracją, którą od pewnego czasu prowadzi Pan prezydent. To usłyszeliśmy. Brakuje 70 milionów, 50, 30. Dobra, może za chwilę będzie 10. Oby tak było. Może i nadwyżka za chwilę będzie. Natomiast szanowni Państwo, teraz widzę, że jeszcze musi się tutaj rada wmieszać do tego swoją powagą, swoim stanowiskiem, jakby ten prezydencki przekaz wzmocnić. Jeszcze naszego Raciborza brakuje, żeby też to uwypuklił i będzie po prostu trio kompletne. Gratuluję Państwu, naprawdę. Będzie to na sezon ogórkowy, jak znalazł, po prostu temat, który można będzie przez całe wakacje gdzieś tam wałkować. Także uważam podjęcie tej uchwały za chucpę z Waszej strony. Oczywiście macie większość w radzie, możecie sobie wszystko przegłosować. Nawet to, że poprzedni prezydent był zły, brzydki i niedobry i nikogo z Was nie kochał. Proszę mi, szanowny Panie przewodniczący, wybaczyć. Po prostu taki mam styl, tak mówię, ale cały czas mówię w tym konkretnym temacie. Ja rozumiem, Pan już ma doświadczenie w odbieraniu głosów i Pan się teraz nie zawaha, żeby drugi raz użyć tego środka. Natomiast myślę, że to nie będzie służyć poprawie naszych stosunków, naszych relacji i poprawie ogólnie stanu debaty na tej sesji, chyba że o to chodzi, żeby opozycję zanihilować, pozbyć się jej i wtedy już będziecie mówić wszystko tylko to, co wy myślicie, co wy wiecie i co wy uważacie. Także proszę dalej korzystać z tego prawa. Oczekuje się od prezydenta podjęcia stosownych działań mających na celu poprawy stanu finansów publicznych, przywołanie ich stabilności. Tak, ja muszę to przeczytać, bo to nie było przesłane w materiałach do sesji, dlatego bardzo ubolewam, że to w taki sposób się dzieje. Może trzeba było na komisję przygotować, Panie przewodniczący? Albo tak jak tutaj zaproponował Pan Radny Roman Wałach, wycofać projekt dzisiejszej sesji. Ale rozumiem, sprawa nie cierpi zwłoki, bo już tutaj w tym miesiącu żadnej sesji więcej nie będzie, w lipcu też nie, a o czymś trzeba będzie przecież pisać. Budżet jest zrównoważony, bo nie może być inaczej. Inaczej, tak jak powiedziałem, nie uzyskałby pozytywnej opinii. Dalej wskazał, że wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta. Co Pan przewodniczący z tym zrobi?

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że powinno być powierza się Panu prezydentowi. Zgłasza więc od razu taką autopoprawkę. Następnie odpowiadając przekazał, że choćbyśmy się bardzo, bardzo starali, to waszej propagandzie nigdy nie dorównamy i nie będziemy wydawać na nią żadnych publicznych pieniędzy. Może robimy to niedoskonale. Ja dzisiaj powiedziałem, że odcinam pępowinę z tamtej kadencji i więcej do takich tematów wracać nie będę. Ale wróć jeszcze do uchwalenia budżetu na 2024, kiedy na tej sali, a większość radnych byłej kadencji jest obecna, dyskutowaliśmy na temat dochodów i wydatków budżetowych, to Pana prezydenta nie było na żadnej komisji. Pan prezydent nie udzielał żadnych odpowiedzi. Pani skarbnik udzielała odpowiedzi tylko w granicach upoważnienia, nie

będę rozwijał tego tematu, na czym to polegało, a radni sygnalizowali w wielu pozycjach, między innymi w oświacie, proszę sięgnąć do protokołu i nagrań, duże braki. Pozostawało to na każdej komisji i również później na sesji Rady Miasta bez odpowiedzi, a wobec rzeczywistości dzisiaj takiej sytuacji, a ja mogę również sypać przykładami, gdzie będziemy dokładać środków, bo to nie jest żadna tajemnica, rada nie zgodziła się na darmową komunikację. Pan prezydent zarządzeniem ją wprowadził. Będziemy dokładać do darmowej komunikacji, chociaż nas na nią nie stać. Dotacja do OSiR-u wynosi 2,4 mln zł, poprzednia zakończyła się prawie 5 milionów, będziemy do OSiR-u dokładać. Deklaracje Pana dyrektora, czy on się zmieści do końca roku, czy nie, są ciekawe, ale najprawdopodobniej sobie z tym nie poradzi. Musiałby mieć naprawdę bardzo dobre dochody na Aquaparku, żeby te wydatki, te potrzeby zrównoważyć. Takich pozycji jest bardzo dużo. Zrównoważyć budżet można zawsze. Mam też w tym jakąś praktykę, muszę przyznać. Regionalna Izba Obrachunkowa nie będzie badała poszczególnych pozycji budżetowych pod względem ich kosztów, bo nie jest w stanie tego zrobić. Podobnie jak przeciętny radny, również ja. My nie znamy dokładnie kosztów wielu zadań, możemy porównywać te stałe zadania z poprzednich lat, ewentualnie dyskutować, czy to jest za mało, jeśli się nie zmieniły, czy zmieniły. Budżet był uchwalany w skandalicznym trybie. Bez żadnych wyjaśnień w zasadzie ze strony organu, który ten budżet ten projekt budżetu przygotował i miał obowiązek go odpowiednio wprowadzić na radzie i być w każdym czasie dostępny do dyskusji. Mam nadzieję, że takie sytuacje się już nie będą zdarzać. Tak, ten projekt uchwały ma nieco wymiar też symboliczno-polityczny. Tak, chciałbym już ten okres zakończyć. Reszta, tak jak Pan powiedział, jest w uzasadnieniu.

- Radny Dariusz Polowy przekazał, że kilka spraw, które chciał poruszyć, już wybrzmiały w wypowiedzi Pana Dominika Koniecznego. Ja pozwolę sobie ten projekt tej kuriozalnej uchwały skomentować w ten sposób, że oczywiście uchwalić można wszystko, jak się ma większość. Natomiast tak to jest, że potem czas weryfikuje. I jak to Pan przewodniczący dzisiaj powiedział, trzeba żaby połykać. Więc będziemy obserwować, jakie będą te zmiany i rzeczywiście czy te liczby będą grały i czy jaką liczbę na końcu osiągniemy z 70 milionów, bo dziwnie się to tak układa, że ona jest coraz bardziej płynna, a konkretnie tak naprawdę na dzisiaj nie widzimy. Przyjdzie koniec roku, czy też początek przyszłego, będziemy mogli zobaczyć wykonanie, jak te liczby były rzeczywiście, i być może, wtedy Pan przewodniczący uzna, że warto będzie jednak powiedzieć, że może nie do końca ta uchwała była uzasadniona. Ale tak jak mówię, to dopiero zweryfikuje czas. Podobnie jak kwestie, jeszcze dwa miesiące temu lodowisko było be, dzisiaj jest ok. W głosowaniu tego nie zauważyłem.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że chciał odnieść się do tej kwestii 70 milionów. Otóż ja rozumiem, że Panowie, może Pan Konieczny szczególnie, ale widzę, że Panu prezydentowi też się udzieliło, że nie rozumiecie, że z 70 milionów ta kwota robi się coraz mniejsza. Otóż ona się robi coraz mniejsza, bo my nad tym pracujemy, żeby ona była mniejsza, więc zapewniam was, że ona będzie dążyła do zera, ponieważ z taką luką to oczywiście dalej jak do września miasto nie mogłoby funkcjonować. Nie wiem, czy to jakoś dociera do Panów, czy nie. Nie mam jakiejś wielkiej nadziei, ale czułem się w obowiązku, żeby tą prostą rzecz Panom wytłumaczyć.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że zakłada, że Pan prezydent mówi o deficycie. On rzeczywiście już sięga prawie 60 milionów, natomiast na szczęście ma pokrycie wolnych środków w większości, w kredycie niestety też.
- Radny Adam Witecki przekazał, że jest tu trzeci raz dopiero. Trzeci raz słucha, stary prezydent, nowy prezydent, stara rada, nowa rada, tu za dużo, tu za mało. Niech ktoś zrobi z tym porządek, bo ja się pod tym będę musiał podpisać, pod realizacją i pod wykonaniem budżetu. Nie chciałby mieć nic sobie do zarzucenia, chciałby zobaczyć fajny, spinający się budżet, więc zaufa Panu prezydentowi.
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że akurat ta uchwała ma niewiele wspólnego z realizacją budżetu, oprócz tego, że stanowi pewną opinię. Tak jak już powiedział Pan Prezydent Polowy,

kuriozalną. Natomiast ja chciałbym bardzo podziękować Panu Prezydentowi Wojciechowiczowi, że pracuje. Nie wiem, czego Pan się spodziewał tutaj, przyjeżdżając do Raciborza. Tak, tu budżet zawsze był trudny, tu nie było kokosów, luksusów i trzeba było o każdą złotówkę zadbać, wyszarpać, napisać projekt, napisać wniosek i mamy tego efekty. Chociaż nie wszystkie już widoczne, ale myślę, że o ile nie zostaną zablokowane oczywiście, tego nie można wykluczyć, ale będą dalej widoczne. Z samego Funduszu Polski Ład, Program Inwestycji Strategicznych, pozyskaliśmy bodajże 78 milionów złotych. Z Funduszu Dróg Samorządowych, Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w ubiegłej kadencji, ale oczywiście część dochodów jeszcze jest realizowana w tym roku, pozyskaliśmy 25 080 000 zł. Z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych 2 miliony. To są już akurat małe kwoty, ale po prostu zawsze tak było, że ten budżet był wielokrotnie w ciągu roku nowelizowany, były poprawki, były zmiany i finalnie, można powiedzieć, chyba każdy rok z wyjątkiem jednego zakończył się nadwyżką budżetową. Słusznie powiedział Pan przewodniczący, że trzeba korzystać z wolnych środków, ale przecież to chyba nie powinno Pana dziwić, trzeba korzystać z wolnych środków. Przecież zawsze tak realizowaliśmy budżet, że w przypadku deficytu on był pokrywany właśnie wolnymi środkami. I także w tej sytuacji, jaką dzisiaj mamy, że część dochodów wpłynęła w roku ubiegłym na zadania między innymi, które były zaplanowane na ten rok, wpłynęły wcześniej bardzo dobrze, przeleżały na koncie, wpadły do wolnych środków. Teraz możemy po nie sięgnąć. Ja nie widzę tutaj żadnych nadzwyczajnych działań, żadnych nadzwyczajnych zabiegów. A tak jak powiedziałem, Panie prezydencie, trzeba nad tym pracować, a nie uzalać się, jaki dostałem brzydki budżet.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że ma nadzieję, że to jest ostatnia taka sesja naszych polemik nad tym, co jest stare, a zacznie się nowy.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że zabiera głos tak zupełnie bez satysfakcji, bez jakiejś wielkiej nadziei na to, że będę w stanie tutaj Pana Koniecznego jakby przekonać do czegokolwiek, bo to jest troszkę, zgodnie z tym powiedzeniem, gadał chłop do obrazu, obraz ani razu. Te wolne środki, o których Pan mówi, one wpadły rzeczywiście mniej więcej w wysokości 37 milionów w zeszłym roku. Jakby Pan posłuchał, może gdyby Pan raz posłuchał, a nie tak lekceważąco się zachowywał, że Pan wychodzi, rozmawia przez telefon albo w ogóle z kimś Pan prowadzi rozmowę, to może by do Pana coś dotarło. Te wolne środki, o których Pan mówił, one rzeczywiście zostały skierowane do miasta w zeszłym roku, a jednocześnie zostały zapisane w budżecie jako dochód do roku 2024, w związku z czym nastąpiła sytuacja, w której one były niejako dwa razy policzone. I dzisiaj jakby trzeba uporządkować budżet, wprowadzając te środki na rok 2024, które w 2023 stanowiły element nadwyżki czy wolnych środków. Tylko to jakby trzeba rozumieć. Bo to w sumie nie jest aż takie bardzo skomplikowane i to jakby tłumaczy całą tą sytuację. Nie wiem, o jakich Pan jeszcze wolnych środkach mówił, bo innych wolnych środków nie było. Nadwyżka, jak Pan wie doskonale, w tym roku, znaczy w roku 2023, nie wystąpiła praktycznie.
- Radny Roman Wałach przekazał, że chciałby zacząć tak jak Pan Radny Witecki. Przyszedłem do tej rady, widzę stara rada, nowa rada, stary prezydent, nowy prezydent i przyznać rację tutaj Panu przewodniczącemu. Idźmy dalej. Fajnie by było, gdyby to wszystko było takie proste, bo zdaje się, że nie będzie. O tym świadczy też wypowiedź Pana prezydenta, który względem Pana Dominika Koniecznego używa pewnych sformułowań, które moim zdaniem nie powinny tu paść. Ja przepraszam, Panie prezydencie, ale jestem dosyć wyczulony na tym punkcie i dlatego pozwolę sobie na taką uwagę, bo takie uwagi typu ktoś zrozumie, nie zrozumie, one źle wpływają, są bardzo źle odbierane. Nas też słuchają ludzie i ta powaga sytuacji jest tutaj wymaga. Druga rzecz jest taka. Słuchając tego, co powiedział Pan przewodniczący, odniosłem wrażenie, że Rada Miasta, uchwalając ten budżet, miała ograniczone możliwości, żeby wpływać na ten budżet, ograniczone możliwości dyskusowania i pod jakąś presją przyjęła ten budżet w takiej formie, bo tak sobie to wyobrażam, że jakiś powód musiał być, dla którego Państwo przyjęliście ten budżet, bo już się nie dało, że tak powiem, dalej czekać, a trzeba było. Proszę o

rozwinięcie tego. Mam takie trzy wątki. To jest jeden z tych wątków. Jeśli można na bieżąco ten wątek tutaj rozwinąć, jeśli chodzi o stanowisko i rolę Rady Miasta w uchwaleniu tego budżetu. Bo to chciałbym zrozumieć.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że rola Rady Miasta w uchwaleniu budżetów jest określona ustawowo. Rada uchwała bądź nie uchwała budżetu, nigdy nie jest zmuszona do tego, żeby go uchwalać. Może go odrzucić z pewnymi konsekwencjami. Jediną presją to są ewentualnie pewne terminy, rzeczywiście dobrze jest uchwalić budżet w grudniu, żeby od początku roku już realizować budżet, a nie jeszcze jakieś tam prowizorium i myślę, sprawnie i realizuje się wiele zadań. Ja raczej nie mówiłem tutaj ani o presji, ani o przymusie, natomiast ja absolutnie nikomu nie odbieram żadnych kompetencji, wszyscy jesteśmy tutaj z woli naszych wyborców i tak zostaliśmy wskazani, ale wywodzimy się z różnych grup zawodowych, mamy różną wiedzę na różne tematy i też różne zrozumienie różnych zagadnień, w tym zagadnień finansowych, więc żeby dobrze poznać, powiedzmy sobie, zagadnienia budżetowe, to wymaga to wyjaśnień. Nikt nie jest specjalistą na co dzień w tej sytuacji, kiedy pojawiają się wątpliwości i głosy, że na coś może zabraknąć, albo wręcz, że ma się na to wiedzę już taką faktyczną, że tych pieniędzy na pewno nie wystarczy, co niektórzy potrafili sobie potwierdzić również tutaj w urzędzie, w różnym miejscu, że taka sytuacja będzie występowała, stąd oczekiwaliśmy w trakcie dyskusji pewnych wyjaśnień, myśmy ich nie otrzymali, Pan prezydent nas zlekceważył, nie przyszedł na komisję, ani na sesji tego tematu nie podejmował, tej dyskusji w żaden sposób nie podjął z nami. Próbował może na jednej komisji Pan Dominik Konieczny, zwykle Pan uczestniczył w Komisji Rozwoju Budżetu i Finansów, tą, którą prowadziłem, chociaż na tej ostatniej Pan wyszedł, w zasadzie pamięć mam jeszcze dość dobrą i nie przeprowadziliśmy tej dyskusji też, więc można było się żalić w sobie a lasom. Mieliśmy oczywiście alternatywę, tego budżetu nie uchwalic i pracować na prowizorium, które przygotowuje nam Regionalna Izba Obrachunkowa, ona byłaby przygotowana na podstawie projektu prezydenckiego, ewentualnie mogłaby być uszczuplona o jakieś wątpliwe rzeczy, ale nie powiem teraz jakie, zwykle prowizorium nie pokrywa się z projektem budżetu wniesionym przez organ wykonawczy, chociaż wcale daleko od niego nie odbiega. Więc mieliśmy taki dylemat, co z tym budżetem zrobić. To był ostatni rok kadencji. Został on podjęty w pewnej świadomości, że nowa rada będzie musiała się z tym budżetem zmierzyć. Stary prezydent, nowy prezydent, wtedy jeszcze nie było wiadomo, jak się potoczą losy wyborów, będzie musiał się również z tym budżetem zmierzyć. Pewnie ktoś, kto wcześniej go przygotowywał, miałby nieco inny pogląd i inny stosunek do tego budżetu. Ktoś, kto rozpoczyna swoją działalność, patrzy na ten budżet trochę inaczej. Więc ja mówiłem raczej o technikach, ja presji nie czułem żadnej absolutnie i oczywiście miałem swobodę i myślę, że każdy radny miał swobodę głosowania. Niemniej jednak, podkreślam, nasza wiedza o wielu zadaniach, zwłaszcza tych, które się nie powtarzały, oświata się powtarza. Możemy to porównać w wykonaniu. Jeśli nic się w tej oświacie nie zmienia, to teoretycznie wydatki, jeśli rosą płace 30%, a stanowią 85% kosztów funkcjonowania oświaty, można spokojnie przeliczyć, jaki będzie wzrost. To jest do policzenia. Oczywiście to nie będzie jakaś dokładna liczba, ale niewiele się tu będziemy mylić. Takich przykładów mogę mnożyć więcej. Nie pracowaliśmy dobrze w tamtej radzie ani Rada nie pracowała dobrze, prezydent nie pracował z nami dobrze, w związku z tym żaden organ nie pracował dobrze. Taka jest moja opinia. Jeśli organy nie współpracują ze sobą, nie potrafią dojść do kompromisu, to rzeczywiście ten urząd generalnie, ten sam urząd pracuje źle. To nie była dobra kadencja. Ani z naszej strony, ani ze strony Pana prezydenta, żeby było jasne. Ja się nie wybielam. Nie umiemy ustalić kompromisu. Ja mam nadzieję, że teraz ten kompromis znajdziemy. Oczywiście każda grupa radnych, każda frakcja ma prawo do swoich poglądów w różnych kwestiach i ma prawo je prezentować, bylebyśmy zachowali umiar, kulturę osobistą. Do wszystkich to się tyczy. Ja bym prosił również Pana prezydenta rzeczywiście, żeby pewnych sformułowań wobec radnych nie używać, obojętnie gdzie siedzą. Musimy się umieć pohamować. Kieruję to również do siebie, bo chciałbym, żeby ta Rada i ten Zarząd Miasta

pracował sprawniej na pewno niż tamta kadencja.

- Radny Roman Czerner przekazał, że dziękuję za tą odpowiedź. Nie będzie dzielił się moimi wnioskami z Pana wypowiedzi, chociaż na końcu sformułuję pewien wniosek. Bo to bardzo politycznie wygląda, ale drugi wątek, który chciałem poruszyć tutaj, to jest to, o czym mówi Pan prezydent. To jest kwestia pewnej pracy nad budżetem i w trakcie tej pracy nad budżetem pewne rzeczy widzimy. Czyli te pieniądze się gdzieś tam znajdują, bo to jest kwestia też techniki budżetowania. Panie przewodniczący, Pan był Prezydentem Miasta Racibórz, a mieliśmy kontakt z sobą przy różnych okazjach, gdzie rzeczywiście tych pieniędzy brakowało gdzieś tam i te pieniądze się znajdowały, chociaż w danym momencie ich nawet nie było w budżecie. Tu mówię o szkolnictwie, mówię o likwidacji szkoły na przykład w Studziennej, gdzie cała historia, której tu nie będę przypominał, ale po prostu jest taka sytuacja, w której technika tworzenia budżetowania, tworzenia budżetu i znajdowania pewnych pieniędzy, ona istnieje i to są chyba tajniki, które prezydenci znają lepiej i ci, którzy tworzą niż my, którzy tylko je czytamy i tylko odkrywamy czasami pewne rzeczy. Więc dajmy tutaj szansę Panu prezydentowi popracować nad tym jeszcze, a nie przyjmujemy uchwałę, która rzeczywiście może mieć dźwięk typowo polityczny, która może dać taki przekaz, że wszyscy, którzy będą zwolennikami Pana prezydenta, powiedzą: no patrzcie, ale ma zgryz teraz. Co teraz facet ma zrobić. A z kolei patrząc na drugą stronę ci, którzy są zwolennikami Pana już Radnego Polowego, będą mieli takie wrażenie, że im gorzej tym lepiej. Czyli trzeba stworzyć to, co tutaj Pan Dominik Konieczny powiedział, taką atmosferę, w której będzie przekaz taki wypracowany. Dlaczego sobie pozwalam na taką uwagę? Bo proszę Państwa, jeżeli tu padłyby konkretne cyfry, konkretne wyliczenia i konkretne argumenty bez dywagacji, to byłoby wiarygodne wszystko, o czym teraz mówimy. Natomiast my mówimy o czymś, co ma pewien wydźwięk umocowany jednak bardziej w tworzeniu atmosfery niż wiarygodności przekazu. Przepraszam, to jest moje odczucie, którym chciałem się tu podzielić, dlatego ja będę przeciwko tej uchwale. Jeszcze jedną sprawę chciałem poruszyć, ponieważ z wypowiedzi tutaj Pana przewodniczącego wynika, że nie było to tak, że jednak rada była bezwolna tutaj, to ja proponuję, mam taki wniosek o zmianę. Wprowadzenie zmiany w uzasadnieniu, gdzie w miejscu, gdzie mamy sformułowanie „w ocenie Rady Miasta budżet miasta na rok 2024 został zaplanowany i przygotowany przez Prezydenta Miasta i uchwalony przez ówczesną Radę Miasta z przekroczeniem zasad finansów publicznych”.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że rozumie, że jest to wniosek o wprowadzenie tej zmiany do tego projektu uchwały. Niemniej jest też wniosek formalny Pana Henryka Mainusza przed głosem Pana Dominika Koniecznego. Wniosek formalny głosuje się przed wszystkimi wnioskami. Następnie odnosząc się do poprawki zgłoszonej przez Radnego Romana Wałacha przekazał, że w zasadzie uzasadnienie jest częścią uchwały, ale nie głosuje się poprawek w uzasadnieniu. Pan mecenas to potwierdza. Jak autor zmieni sobie uzasadnienie, to ono będzie inne. Pan jakby poprosił mnie, czy jestem gotowy zmienić, to ja musiałbym to przemyśleć. Będzie to długo trwało. Więc rzeczywiście tego wniosku głosować nie będziemy. Natomiast za chwilę przegłosujemy wniosek formalny Radnego Mainusza. Dodał, że wysłuchał z wielką uwagą wypowiedź Pana Romana Wałacha i powiem, że ma Pan komfort tej wypowiedzi, bo Pan rzeczywiście nie uczestniczył w tym naszym długoletnim sporze. Dzisiaj odcinamy pępowiny, jemy żaby. Mam nadzieję, że się już tym najemy i odetniemy dzisiaj to wszystko. I sobie obiecuję, mam nadzieję, że wszyscy to słyszą i również to sobie obiecują, żebyśmy poszli w sierpniu daleko do przodu, bo przed nami naprawdę są problemy duże. Pierwszym będzie niewątpliwie Unia, która w sierpniu będzie wymagała rozwiązania, bo to jest temat też, który nam się ciągnie, ale spróbujemy znaleźć na niego wspólne rozwiązanie, wspólne. Nie upierajmy się, że to ma być taka czy inna formuła. Ja przyjmuję Pana głos z wielką uwagą, natomiast już tego uzasadnienia nie zmienię. Dziękuję też, że Pan mecenas zwrócił uwagę na wcześniejszy fakt. Ja zbyt szybko zgodziłem się na tą poprawkę, że ta uchwała powinna być wykonana przez Pana prezydenta, ona powinna być wykonana przeze mnie,

dostarczając Panu prezydentowi ten apel, bo to jest rodzaj apelu rzeczywiście do realizacji. Tak to się uchwała, więc nie będę żadnej poprawki do tego już zgłaszał.

- Radny Henryk Mainusz wniósł o 15 minut przerwy.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zapytał czy wcześniej zamykamy dyskusję, czy nie?
- Radny Henryk Mainusz wniósł o zamknięcie dyskusji i o przerwę, o 15 minut.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zarządził głosowanie wniosku formalnego. Dodał, że uchwałę będziemy głosować po przerwie.

Głosowano wniosek w sprawie:

zamknięcia dyskusji w tym punkcie i zarządzenia 15 minut przerwy.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (12)

Marian Czerner, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Justyna Poznakowska, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (5)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Roman Wałach

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Wacławczyk

- Przerwa od godz. 19:21 do 19:41.
- Po przerwie Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że zakończyliśmy dyskusję w związku z powyższym zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (9)

Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

PRZECIW (6)

Katarzyna Dutkiewicz, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Marian Czerner, Michał Fita

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Wacławczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/34/2024** w sprawie zajęcia stanowiska w przedmiocie stanu finansów publicznych Miasta Racibórz.

12. Uchwała w sprawie przyjęcia "Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Racibórz na lata 2025 – 2029".

- Radna Ludmiła Nowacka przekazała, że Komisja OKSRiOS zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radny Marcin Fica przekazał, że Komisja GMOŚiBP zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.

- Radna Justyna Henek-Wypior przekazała, że Komisja RGBiF zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że na sali obecna jest Dyrektor MZB Pani Ewa Hac. To o co prosił na Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów wymaga jednak opracowania, a chodziło o stopień realizacji planu poprzedniego. Mam świadomość, że te plany są zawsze robione na potrzeby, więc one często są rozbieżne z możliwościami finansowymi gminy i na to też zwracają uwagę mieszkańcy, oczekując, że to, co się zapisze w programie, to będzie realizowane. Nigdy tak nie było i pewnie nie będzie. Dobrze by było, gdyby się zrealizowały te plany w takiej wysokości, to byśmy maksymalnie w dwie kadencje nasz zasób mieszkaniowy doprowadzili do należytego stanu. Oczywiście jak ten stopień realizacji będzie gotowy to Państwo otrzymają tą informację z Biura Rady na skrzynki mailowe.
- Radny Roman Wałach przekazał, że spotkał się z taką opinią, że w ogóle nie bierzemy pod uwagę dyrektywy budynkowej, analizując zasoby mieszkaniowe. Chciałby więc taką opinię tutaj usłyszeć, że bierzemy lub nie, żeby mieć jakąś jasność, na ile to jest problem dla nas.
- Dyrektor MZB Ewa Hac przekazała, że jeżeli chodzi o przepisy, to każdy przepis prawny, który obowiązuje, zawsze bierzemy pod uwagę. Kwestia tego, na ile, w jakim stopniu możemy zrealizować te przepisy, bo my też mamy jakieś ograniczenia. Ale każdy przepis, który obowiązuje, każda dyrektywa, każde nakazy, zakazy, my to wszystko realizujemy w miarę możliwości.
- Radny Roman Wałach wskazał, że tu chodzi bardziej o perspektywę teraz niż o stan aktualny. Tu mówimy o perspektywie 2030 - 2050 i tak dalej. To, co dyrektywa tam przewiduje. Jest mowa tam szczególnie o budynkach niemieszkalnych, więc tutaj jakby zakładam, że to nie wchodzi w to, ale chciałbym mieć jasność, że to, co my dzisiaj przewidujemy tutaj i tą ilość mieszkań, która będzie wyłączona, i to, co będzie w stanie dobrym i średnim, tam chyba jest taki podział. To to jest coś, co jest przygotowane, że będzie mogło dalej funkcjonować, jak dyrektywa wejdzie i te nowe normy w 2030 roku wejdą. Rzecz w tym, że mamy program do 2029 roku, a 2030 to jest już kolejny rok później. Pytanie, czy nas coś zaskoczy?
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zapytał, czy jeśli planujemy modernizację, to czy one uwzględniają już tą nową perspektywę i nowe wymogi.
- Dyrektor MZB Ewa Hac przekazała, że jeżeli robimy jakiegokolwiek modernizację na budynku, to bierzemy też pod uwagę przepisy wszelkiego rodzaju, bo też my dostajemy pozwolenia na robienie modernizacji, termomodernizacji. Więc aby wykonać remont, to musimy mieć zgody pod kątem właśnie tych wszystkich przepisów. Niemniej, aby dokładnie odpowiedzieć potrzebuje więcej czasu na przeanalizowanie tego. Dalej wskazała, że na każdej komisji powtarzałam, że to jest projekt, to jest uchwała przygotowana na kolejne pięć lat, ale to nie znaczy, że my nie możemy zrobić zmiany do tej uchwały. Jeżeli jakiegokolwiek przepisy będą się zmieniały i będą nas zmuszały do przygotowania zmiany tej uchwały, to na pewno też będziemy monitować i będziemy to przygotowywać w porozumieniu z miastem i przedkładać Państwu do przegłosowania. Następnie odpowiadając na pytanie z komisji przekazała, że Krętą 5 została sprzedana w grudniu 2023 roku, tak więc my już nie odpowiadamy za to, co się dzieje na tym budynku, jako miasto.
- Radny Roman Wałach przekazał, że nie jest to temat, który musi być dzisiaj załatwiony, ale liczy na to, że na kolejnym spotkaniu gdzieś na komisji czy sesji uda się wyjaśnić te wątpliwości.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że jeśli Pani dyrektor przygotowuje taką krótką informację do Biura Rady, to będziemy mogli ją rozesłać radnym. Następnie z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dalszej dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie przyjęcia "Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Racibórz na lata 2025 - 2029" (po konsultacjach).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/35/2024** w sprawie przyjęcia "Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Racibórz na lata 2025 – 2029".

13. Uchwała w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach prowadzonych przez Miasto Racibórz.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach prowadzonych przez Miasto Racibórz (po konsultacjach).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/36/2024** w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w placówkach prowadzonych przez Miasto Racibórz.

14. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 919).

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 919).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/37/2024** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.

15. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 916).

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (chodnik dw 916).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/38/2024** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.

16. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (RDRP).

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu (RDRP).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/39/2024** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Śląskiemu.

17. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności działki gruntu położonej w Raciborzu przy ulicy Wiejskiej.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności działki gruntu położonej w Raciborzu przy ulicy Wiejskiej.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/40/2024** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności działki gruntu położonej w Raciborzu przy ulicy Wiejskiej.

18. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/333/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Racibórz z późn. zm.

- Radny Marcin Fica przekazał, że Komisja GMOŚiBP zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Radna Justyna Henek-Wypior przekazała, że Komisja RGBiF zaopiniowała pozytywnie projekt przedmiotowej uchwały.
- Zastępca Prezydenta Miasta Małgorzata Rudnicka-Głowińska przekazała, że kwestia dotycząca możliwości zmiany z kompostowników zdrewnianych na azurowe była omawiana. Odda teraz głos Pani Kierownik Marioli Wierzbickiej, która sprawdziła w różnych innych gminach, jakie są stosowane zapisy, jak również sprawdziła w podstawach prawnych wyroków w tym zakresie.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że generalnie chodziło o to, że w artykule, o którym Pan radny mówił, w opinii radcy art. 4 ust. 2, że tam jest katalog zamknięty, w którym powinny się znaleźć elementy w regulaminie, co powinno wchodzić w skład. Natomiast jeszcze jest ust. 2a i on wszedł w 2019 roku, że gmina co może jeszcze dorzucić i myśmy dołożyli właśnie możliwość określenia rodzaju kompostowników. Nie dopisywaliśmy jeszcze innych. Natomiast tu bardziej skupiono się na tym, że ta możliwość określenia warunków w jaki sposób powinien być ten odpad przyzowany, jakie kompostowniki, ustawa dopuszcza w ust. 2a.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że rozumie, że jest takie dopuszczenie, żeby kompostować również przez przyzowanie. Czyli teoretycznie, gdyby Pan radny zgłosił taką poprawkę, mogłaby być ona głosowana.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że ten zapis został wprowadzony w 2019 roku ustawą o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która weszła w życie 6 września 2019 roku.
- Radny Adam Witecki przekazał, że daje to możliwość innej formy, ale ona nie jest ujęta w naszej uchwale. Zarówno uchwała z 2020 roku, jak i ta, którą dzisiaj procedujemy, nie dopuszcza możliwości tworzenia przyzm.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że jeśli Pan radny zgłosi dzisiaj taki wniosek, to my przyjmujemy to dzisiaj zarówno do uchwały, jak i do regulaminu.
- Radny Adam Witecki przekazał, że komisja, która obradowała nad projektem tej uchwały,

uśłyszała ode mnie, iż ja w ubiegłym roku miałem kontrolę Urzędu Miasta i był dylemat, jak kompostownik ma wyglądać. Zgodnie z moją wiedzą, ustawa zasadnicza nie precyzuje definicji kompostownika.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że Kierownik Referatu Mariola Wierzbicka to potwierdziła, to znaczy gmina ma pewną dowolność i można to dookreślić. Dookreśla na to referat, ale jeśli ktokolwiek z radnych ma pomysł, że jest inna forma stosowana przez naszych mieszkańców i jest dopuszczalna, może zgłosić taki wniosek.
- Radny Adam Witecki przekazał, że rezygnuję z takiego wniosku, zostawmy kompostowanie mieszkańcom.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że jeśli nie przyjmujemy tej zmiany do uchwały, to jak urząd będzie kontrolował, to będzie karał za kompostowniki te na przymie.
- Radny Marian Czerner przekazał, że nie będzie karał, ale nie będzie udzielał ulgi.
- Radny Adam Witecki przekazał, że właśnie z tym miał problem.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że to jest forma kary, bo nie będzie ulgi w opłacie.
- Radny Adam Witecki przekazał, że przekonał urzędniczkę, że jednak jego kompostownik spełnia warunki określone uchwałą z 2020 roku i odstąpiła od próby zabrania mu ulgi.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że do zalegalizowania takiej sytuacji warto tą uchwałą jednak skorygować. Zapytał więc czy może to być autopoprawka Pana prezydenta?
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że tak rozumiała Pana radnego, że bardziej chodziło o to, żeby znaleźć ten przepis, na podstawie którego my ten zapis mamy w regulaminie. Natomiast są gminy, które wpisują, że można w formie przym, ale to ja musiałabym chwilę mieć teraz czasu, żeby się przeanalizować.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że byłby to wniosek, że dopuszczamy również w tej uchwale przymowanie. Niemniej musiałby to być zapis w dzisiejszej uchwale.
- Radny Adam Witecki przekazał, że dopiero przy pomocy radcy prawnego udało mu się ten problem rozwiązać.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że w tej uchwale zapisano: „w kompostownikach obudowie ażurowej wykonanym we własnym zakresie zapewniających dostęp powietrza do warstw kompostu” i tu można jeszcze inaczej zapisać, jak my kompostujemy.
- Radny Marian Czerner przekazał, że poza kompostowaniem w kompostowniku o określonej konstrukcji, to jeszcze jest, aby skorzystać z ulgi, to trzeba jeszcze nie oddawać w pojemniku odpadów zielonych, czyli 100% trzeba zagospodarować we własnym zakresie. Wprowadzono do regulaminu utrzymania czystości zapis, że należy wykonać jakąś konstrukcję, żeby narzucić pewną formę kompostowania. Jeśli zrezygnujemy z tego zapisu, to po prostu i przyma będzie dopuszczalna.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że tak jak powiedziała Pani kierownik, to katalog tego jest zamknięty, a w poprawce jest napisane, że gmina może to sobie doprecyzować. Dalej zapytał co zawiera ten katalog zamknięty.
- Radny Adam Witecki przekazał, że posiada interpretację ustawy z 2019 roku. W niej zapisano, że brak jest ustawowej definicji kompostownika. W praktyce oznacza to, że nie ma żadnych jednoznacznych wytycznych, co można uznać za obiekt przyzwalający na stosowanie ulgi. Czy przyma ułożona na ziemi w rogu działki, składająca się (i tak dalej) czy też musi być ogrodzona? Na te pytania prostej odpowiedzi nie ma. W obecnym stanie prawnym nie istnieją obowiązujące normy i wymogi co do reguł i materiału, z jakiego powinien być stworzony kompostownik. Dodał, że skorzystał z tej interpretacji w ubiegłym roku i problem rozwiązał. Pytanie, czy inni mieszkańcy tego miasta będą mieli podobną możliwość?
- Radny Marian Czerner przekazał, że rozumie więc, że jeżeli zrezygnujemy z tego zapisu, przyma będzie dopuszczalna i będzie można skorzystać z ulgi pod warunkiem 100% zagospodarowania zielonego odpadu we własnym zakresie.

- Radny Adam Witecki przekazał, że nie wie co na to radcy prawni, ale my jako Rada Miasta nie mamy możliwości zdefiniowania postaci kompostownika, gdyż ustawa zasadnicza tego nie przewiduje. Takie jest moje zdanie.
- Radny Marian Czerner uznał, że możemy narzucić, tak jak mówiła Pani kierownik tym dodatkowym zapisem.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że warto może przesunąć to na sierpień, by móc zastanowić się czy taka regulacja jest w ogóle potrzebna, dostaniemy opinię radców i będziemy wiedzieli co poprawić.
- Radny Marian Czerner przekazał, że jeżeli tego nie poprawimy, to musimy mieć konstrukcję drewnianą, ażurową. W tej chwili taki mamy zapis obowiązujący.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz uznał, że dzisiaj więc to wycofujemy.
- Radny Adam Witecki zwrócił uwagę, że Raciborskie Centrum Recyklingu wytwarza kompost na przyzmach. Dalej przekazał, że dla niego większym problemem jest to, gdzie stoją kompostowniki, że one nieraz stoją sąsiadom pod oknami, gdyż w uchwale jest przywołany tylko ogólny zapis. Nie jest określone, że ma stać ileś tam metrów od działki zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury, a uważam, że te cyfry właśnie powinny się pojawić w uchwale, żeby mieszkańiec wiedział, w jakim miejscu swoje działki może postawić kompostownik.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że Pan prezydent wycofuje ten projekt uchwały, więc będziemy musieli ten wniosek przegłosować. W sumie chodzi o dwa projekty uchwały, bo one są łączne i wrócimy do tego w sierpniu, jak będziemy już wiedzieli dokładnie, co możemy z tym zrobić. Dodał, że wniosek o usunięcie z porządku trzeba przegłosować większością kwalifikowaną, czyli 11 głosów za. Wniosek Pana prezydenta dotyczy dwóch projektów uchwał, pozycję 18 i pozycję 19, uchwały dotyczącej regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie i uchwały w sprawie zmiany szczegółowych sposobów zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że my idziemy z tymi uchwałami po to, żeby przygotować się do przetargu. Element, który jest tam zawarty, dotyczy wydłużenia okresu odbioru odpadów, to na tym nam zależy, ponieważ to będziemy musieli przygotowywać jako załącznik.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że on nie jest w regulaminie.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że on jest i w małym, i w dużym regulaminie. Ten szczegółowy proszę więc nie wycofywać, natomiast w dużym tylko zapis dotyczący kompostownika.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że w takim razie trzeba zgłosić i przegłosować autopoprawkę regulaminu, a nie wycofać. Poprosił więc o jej sformułowanie.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że wprowadza się następujące zmiany. W punkcie pierwszym, w § 14 ust. 1 pkt 2 litera a otrzymuje brzmienie „dwa razy w miesiącu od 15 marca do 30 listopada w zabudowie jednorodzinnej”, a cały punkt 2 byłby wycofany.
- Radny Marian Czerner wskazał, że w treści mamy, że w § 17 ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie. Więc proponuje wykreślenie tego punktu i wtedy mamy temat kompostowników załatwiony kompostowników. Czyli my niczego nie narzucamy.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że w tym projekcie zmiany regulaminu wykreślenie punktu drugiego, dlatego że on będzie miał brzmienie tak jak obecny regulamin.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zapytał czy obecny regulamin dopuszcza to, co ustawa wymienia enumeratywnie?
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że jak wykreślimy ten punkt, to będzie miał takie brzmienie, jak jest obecnie w regulaminie, czyli „w drewnianych kompostownikach o budowie ażurowej, wykonanych z desek lub

zaimpregnowanych belek, ułożonych tak, aby zapewnić dostęp powietrza do warstw kompostu”.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że on nie będzie dopuszczał przymowienia.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka potwierdziła, że nie.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk zapytał, kiedy jest przetarg.
- Kierownik Referatu ds. Gospodarki Odpadami Mariola Wierzbicka przekazała, że w połowie sierpnia musimy mieć wniosek gotowy, złożyć w zamówieniach publicznych.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk wskazał, że częstotliwość wywozu musi być w przetargu ustalona więc chyba lepiej to dzisiaj przyjąć, a w sierpniu poprawić tylko w tamtym zakresie. Następnie z uwagi na brak protestów i brak zgłoszeń do dalszej dyskusji zarządził głosowanie niezmienionej uchwały.

Głosowano wniosek w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/333/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Racibórz z późn. zm. (po konsultacjach).

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (15)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Alan Wolny, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Ludmiła Nowacka, Adam Witecki

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/41/2024** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/333/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 października 2020 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Racibórz z późn. zm.

19. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/293/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 lipca 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/293/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 lipca 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (po konsultacjach).

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Ludmiła Nowacka

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/42/2024** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/293/2020 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 lipca 2020 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

20. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały nr XLV/709/2010 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2010 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Racibórz.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na pozytywne opinie komisji i brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XLV/709/2010 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2010 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Racibórz (po konsultacjach).

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (17)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Dominik Konieczny, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Dariusz Polowy, Justyna Poznakowska, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

NIEOBECNI (3)

Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/43/2024** w sprawie zmiany Uchwały nr XLV/709/2010 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2010 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych wchodzących w skład zasobu Gminy Miasta Racibórz.

21. Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXV/506/2021 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2021 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Racibórz na członków Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

- Radny Alan Wolny przekazał, że zgłasza Pana Samsona Mackiewicza. Pan Samson Mackiewicz to były Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta. Jest to osoba zaangażowana społecznie i myślę, że będzie tą rolę pełnił godnie. Wyrażenie zgody dostarczył na piśmie.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że z reguły nie wybieraliśmy radnych. Dodał, że to miejsce Pana Cyrana, który zrezygnował. Dalej zapytał, czy są inne kandydatury? Z uwagi, że innych kandydatów nie zgłoszono, zamknął listę kandydatów i zarządził głosowanie uchwały ze zgłoszonym kandydatem.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXV/506/2021 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2021 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Racibórz na członków Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (z kandydatem Samson Mackiewicz) .

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (11)

Marian Czerner, Marcin Fica, Michał Fita, Justyna Henek-Wypior, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Julia Parzonka, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Katarzyna Dutkiewicz, Magdalena Kusy, Dariusz Polowy, Roman Wałach

NIEOBECNI (5)

Dominik Konieczny, Justyna Poznakowska, Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/44/2024** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXV/506/2021 Rady Miasta Racibórz z dnia 29 września 2021 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Racibórz na członków Raciborskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

22. Uchwała w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną.

- Radny Piotr Żurawik przekazał, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rekomenduje skargę jako bezzasadną.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na brak chętnych do dyskusji zarządził głosowanie uchwały.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia Uchwały w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (13)

Marian Czerner, Katarzyna Dutkiewicz, Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Magdalena Kusy, Mirosław Lenk, Henryk Mainusz, Ludmiła Nowacka, Dariusz Polowy, Roman Wałach, Adam Witecki, Alan Wolny, Piotr Żurawik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Julia Parzonka

NIEOBECNI (6)

Michał Fita, Dominik Konieczny, Justyna Poznakowska, Paweł Rycka, Justyna Święty-Ersetic, Dawid Waclawczyk

Rada podjęła **Uchwałę Nr III/45/2024** w sprawie uznania skargi na opieszałość Prezydenta Miasta w zakresie całkowitej likwidacji placu zabaw na terenie parafii pw. św. Ap. Mateusza i Macieja w Raciborzu za bezzasadną.

23. Sprawozdanie Prezydenta o pracach realizowanych w okresie międzysesyjnym.

- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przedstawił informację o pracach realizowanych w okresie międzysesyjnym. Lista omówionych wydarzeń stanowi **zał. Nr 2** do protokołu. Następnie przedłożył do protokołu informacje o realizacji uchwał Rady Miasta poprzedniej kadencji oraz bieżącą realizację uchwał Rady Miasta i zarządzeń Prezydenta Miasta obecnej kadencji. Niniejsze informacje stanowią **zał. Nr 3** do protokołu.

24. Wolne wnioski i informacje.

- Radna Magdalena Kusy przekazała, że chce poruszyć temat polityki kadrowej Pana prezydenta. Od wyborów minęły dwa miesiące. Czy to krótko, czy to mało? Okazuje się, że to wystarczająco dużo, aby poznać Pan funkcjonowanie gminy na tyle, aby wymienić prezesów spółek miejskich, składy rad nadzorczych, a teraz przeprowadzić cięcia w zatrudnieniu w Urzędzie Miasta. Szczególny niepokój budzi sytuacja w Wodociągach Raciborskich, gdzie doszło do jawnego konfliktu interesów. Pytanie nawet, czy nie doszło do działania na szkodę spółki, gdy osoba, która uwikłana jest w proces z gminą, zwalnia prezesa, który ma wystąpić jako oskarżyciel posiłkowy. Niewiele tutaj zmienia tłumaczenie, iż nie był Pan poinformowany o sytuacji, gdyż niestety można powiedzieć, że cel został osiągnięty. Prezes Ziółkowski nie stanie w sądzie w obronie interesów gminy. Teraz dowiadujemy się o likwidacji etatów w Urzędzie Miasta. Rozumiemy troskę o budżet, który jest mocno nadwyrężony wydatkami na oświatę. Tutaj niestety muszą to podnieść. Sytuacja w raciborskiej oświacie, za tym idzie, również budżet miasta, mogłaby w tej chwili wyglądać zupełnie inaczej. Jednak głośny sprzeciw radnych opozycyjnych przed jakimikolwiek zmianami proponowanymi w polityce oświatowej, nie mówię tu tylko o likwidacji szkoły, ale nawet drobnych zmianach jak wielkość placu zabaw, organizowanie konferencji prasowych, pikiet, doprowadziło do obecnej sytuacji niestety budżetowej, a jeszcze kilka miesięcy temu radni opozycji wprowadzali radykalne zmiany w budżecie celem uzyskania funduszy na podwyżki dla urzędników. Zresztą bardzo słusznie. Teraz ci są zwalniani, jak miemam, przy milczącej zgodzie owych radnych. Tak kluczowy Wydział Rozwoju traci dwóch pracowników. Owszem, Pani naczelnik odchodzi sama, jednak jak w takiej sytuacji możemy zwalniać Panią kierownik odpowiedzialną za pozyskiwanie funduszy zewnętrznych? We wrześniu rusza szereg konkursów, w tym Fundusze Europejskie dla Śląska. Czy gwarantuje Pan, że w tej sytuacji będą w pełni zabezpieczone interesy Raciborza w kwestii finansowania zewnętrznego? Czy tak uszczuplony wydział w pełni wykorzysta potencjał środków europejskich? Budzi to duże obawy naszego klubu i będziemy monitorowali, czy ten udział środków zewnętrznych będzie utrzymany na takim poziomie jak w poprzednich latach. Czy realizowane będą konkursy i zielone inicjatywy realizowane przez Panią architekt oraz co dalej z projektem parku kulturowego, którego Pani Klimaszewska była propagatorem? Zwolnienie otrzymało pięć osób. Mówimy o oszczędnościach, jednak jak ma się do tego rozdzielenie połączonego obecnie Wydziału Lokalowego i Spraw Społecznych, co będzie wymagało zatrudnienia dwóch naczelników w miejsce jednego, jak to obecnie ma miejsce? Czy skonsultował Pan swoje decyzje z wiceprezydentami? W szukaniu oszczędności sięgnął Pan po bardzo radykalne środki, jakim jest zwalnianie pracowników. Będziemy pytali przy kolejnej uchwale budżetowej, jakiego rzędu oszczędności przyniosło gminie pozbycie się tak wysoko wykwalifikowanych pracowników.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że jest dość zdziwiony tym pytaniem. Zatrudniamy około 240 osób w urzędzie. Rzeczywiście pięć osób otrzymało wypowiedzenie z dotychczasowych stanowisk. Wcale nie jest powiedziane, że część z nich będzie aplikować do nowego naboru. Nie jest chyba trudno też policzyć, że 5 osób z około 240, to jest 3%? 2%? Więc jakby przedstawiła Pani sytuację tak, jakbyśmy co najmniej zachowali się jak przedstawiciele niektórych partii politycznych w Polsce. Nie będę przez grzeczność i przez wzgląd naszych słuchaczy wymieniał jej nazwy, które akurat w jej przypadku nie ma nic wspólnego z rzeczywistością, którzy to przedstawiciele, zazwyczaj wchodząc do jakiegokolwiek urzędu, wymieniają wszystkich od sprzątaczkę aż do samej góry. My pozwoliłyśmy sobie na drobne korekty, które zresztą są logiczne, bo bardzo mi jest przykro z tego powodu, ale gdyby Pani chciała się zapoznać, to ja Panią zapraszam. Ten urząd jeszcze rok, dwa to przestał by pracować, bo jakby stopień takiej degrengolady tego, co tu się działo, jest tak duży, że właściwie dzisiaj nawet chyba Pani na to zwróciła uwagę, że pytając o różne rzeczy, sami urzędnicy nie za bardzo wiedzą, co mają mówić, bo nie wiedzą do końca, za co odpowiadają, bo

jest taki bajzel. I my chcemy tą organizację przywrócić do normalności. I to wymaga pewnych też zmian organizacyjnych. Od razu powiem, ci urzędnicy, którzy tu siedzieli jeszcze przed chwilą, oni nie stracili przez miesiąc wiedzy. Oni tą wiedzę mają taką, jak mają od 4-5 lat. Tak to właśnie wygląda, jak Pani zauważyła dzisiaj, że wiedzą, ale nie do końca wszystko i nie do końca tak jak trzeba, ponieważ inwestycje są rozrzucone dokładnie po całym urzędzie. Jest Wydział Inwestycji oczywiście, ale to tylko jest nazwa, bo wcale nie znaczy, że tam są inwestycje. Mówiła Pani o radach nadzorczych. Rzeczywiście wymieniliśmy, bo uznałem, te składy rad nadzorczych i ci prezesi nie do końca realizują tę politykę, którą chciałbym realizować. Tyle. Ja już oczywiście też nie powiem, co się działo 5 lat temu, bo to nie o to chodzi. My tego nie robimy w jakimś rewanżu, ale gdybym chciał powiedzieć, co wtedy się działo w kwestii polityki kadrowej, to myślę, że jeżeli Pani jest ciekawa, to ja mogę na następną sesję przygotować listę osób, które zostały zwolnione, a następnie listę osób zatrudnionych i tak dalej, i tak dalej. Łącznie z radami nadzorczymi, z zarządami. Jeżeli tak, to ja sobie pozwolę na przyszłą sesję to w informacjach też Pani przekazać. Co do naczelnego architekta miasta, to troszkę się to dubluje z Naczelnikiem Wydziału Inwestycji i Urbanistyki. Jeśli jednym z nielicznych osiągnięć jest ta akcja zajęcowa, bo więcej tam specjalnie innych rzeczy nie słyszałem, a ponieważ stanowiska się dublują, więc uznaliśmy, że niekoniecznie na tym etapie jest to stanowisko nam potrzebne, szczególnie że Urząd Miasta jednak bardziej zajmuje się niestety urbanistyką, natomiast architektura jest bardziej domeną starostwa, bo to ono wydaje pozwolenie na budowę, a my wydajemy w najlepszym wypadku warunki zabudowy albo po prostu określamy pewne parametry zabudowy urbanistycznie poprzez plany zagospodarowania przestrzennego.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przypominam, że Radni otrzymali materiały z określeniem, w jaki sposób składamy wnioski, interpelacje. Mam nadzieję, że wszyscy będziemy się tego otrzymali,
- Radny Dominik Konieczny nawiązując do ostatniej wypowiedzi Pana prezydenta zapytał jacy to członkowie rad nadzorczych nie do końca realizują politykę miasta czy nie realizowali, a w szczególności w kontekście Przewodniczącego Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Komunalnego, Pana Krzysztofa Burka, wybitego specjalisty z zakresu zarządzania, energetyki, wieloletniego prezesa, najpierw wiceprezesa, dyrektora jeszcze wcześniej, prezesa Rafako. Także pozbywanie się takich osób, uważam, jest bardzo słabym ruchem, ale to jest już jakby Pana decyzja. Szanowny Panie prezydencie, podczas ostatniej sesji Rady Miasta 5 czerwca poinformował Pan o spotkaniu z zarządem oraz Związkami Zawodowymi Rafako S.A., jakie odbyło się 14 maja 2024 roku. W sumie wypadaloby się znowu spotykać. Myślę, że o tym też Pan poinformuje, ale między innymi wyraził się Pan w ten sposób, staramy się w różny sposób pomagać i interesować tym, co się tam dzieje, po to, żeby gdzieś tam interweniować w ministerstwach i w Agencji Rozwoju. Jak wynika z dostępnych sprawozdań finansowych, sytuacja spółki jest daleka od zadowalającej. Jednocześnie przyznał Pan, że jako prezydent, oprócz nic nieznaczących działań typu naciski na Skarb Państwa, aby wykonywali wobec Rafako zdecydowane ruchy, które doprowadzą do tego, że fabryka zostanie uratowana, może wpływać Pan realnie na sytuację podmiotu gospodarczego, np. umarzając podatek o nieruchomości. To są faktycznie Pana słowa. W związku z powyższym składam zapytanie, czy Rafako o takie umorzenie podatku od nieruchomości wystąpiło? Jeżeli tak, jaka jest decyzja prezydenta jako organu podatkowego? Jakie skutki dla budżetu miasta spowodują podjęte decyzje? I proszę o przedstawienie informacji w tym zakresie wraz z pełnym uzasadnieniem dla podjętych rozstrzygnięć. Oczywiście proszę o udzielenie tej informacji na piśmie. Kolejna sprawa też jakby ważna, może nie w kontekście sytuacji naszej raciborskiej, niemniej w jakiejś tam perspektywie może nas też dotknąć. W ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej z udziałem Wojewody Lubuskiego Marka Cebuli w Gorzowie Wielkopolskim strona polska przyznała, że do Polski zostało wydalonych z Niemiec 7500 osób. Codziennie napływają informacje o deportacjach imigrantów z Niemiec za polską granicę. Jednocześnie środki masowego przekazu informują, iż wojewodowie rozsyłają do jednostek samorządu terytorialnego pisma w sprawie

przygotowania miejsc noclegowych dla migrantów i nie chodzi tu bynajmniej o uchodźców z Ukrainy. W związku z powyższym składam interpelację czy pismo podobnej treści wpłynęło do Pana prezydenta? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie kopii udzielonej na nie odpowiedzi, natomiast jeśli nie, to proszę o informację, jakie jest stanowisko Pana prezydenta w powyższej sprawie, a w szczególności czy i jakie zamierza wskazać miejsca jako potencjalne miejsca pobytu imigrantów na terenie Raciborza w przypadku zwrócenia się wojewody śląskiego o zapewnienie takowych. Zarazem wskazuję, iż w wyniku ubiegłorocznego referendum ogólnokrajowego na pytanie o poparcie dla przyjęcia tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, 12 585 raciborzan, czyli 96% głosujących odpowiedziało negatywnie w tej kwestii. I jeszcze ze spraw takich bieżących chciałbym zapytać, jako że 29 kwietnia ukazała się informacja na stronie internetowej o wyborze najkorzystniejszej oferty w postępowaniu przetargowym na zadanie poprawa jakości życia i obszarów byłego PGR poprzez ustanowienie bazy rekreacyjno-sportowej w Raciborzu-Brzeziu. Do chwili obecnej nie ukazała się natomiast informacja o podpisaniu umowy w ramach tego postępowania. Wnioskuje, że ta umowa nie została podpisana jeszcze, dlatego składam zapytanie, dlaczego i kiedy to nastąpi. Nadmieniam, że spośród złożonych ofert dwie zmieściły się w zakładanej przez zamawiającego kwocie na realizację zadania, a jednocześnie chciałbym przypomnieć, że Miasto Racibórz pozyskało na to zadanie ze środków Rządowego Programu Polski Ład dofinansowanie w kwocie 2 350 000 zł.

- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że bardzo dziękuję za te pytania, oczywiście odpowiem na te pytania pisemnie. Chciałem tylko doprecyzować tam jedną rzecz, bo czy Panu na pewno chodzi o tych emigrantów, których Pana partyjni koledzy sprzedali wizy? To o tych chodzi?
- Radny Dominik Konieczny przekazał, że chodzi o tych, którym pizza była roznoszona na wschodniej granicy.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że zawsze może Pan Jabłoński odpowiedzieć, czy to na pewno o tych chodzi.
- Radny Roman Wałach przekazał, że przygotowwany jest remont mostu na ulicy Piaskowej, to jest droga powiatowa. Pan mówił o spotkaniu z Panem starostą, ale nie wspominał Pan o tym temacie. Już od roku czasu, a może i dłużej, monitujemy tę sprawę i była tam potrzebna partycypacji miasta i bez tej partycypacji miasta powiat nie ruszy z projektowaniem. W końcu z tym projektowaniem powiat ruszył za pieniądze powiatowe. Stwierdzono, że tam jest jakaś kwota, która brakuje, ale na tym etapie te środki są zabezpieczone z budżetu powiatu. W związku z tym mam pytanie, czy wpłynęło jakieś pismo od Pana starosty w tej sprawie. Druga rzecz, na jakim etapie dzisiaj są projekty. Chodzi o jedną z głównych arterii komunikacyjnych Miasta Raciborza. Na spotkaniu, w którym uczestniczyłem, gdzie byli specjaliści od drogownictwa, podkreślano wówczas, że pierwszą rzeczą, która powinna się wydarzyć w projektowaniu, to jest zmiana organizacji ruchu. Dlatego, że ten most będzie wyłączony z użytkowania przez rok czasu, żeby nie doszło do sytuacji takiej, jak mieliśmy ostatnio, że dochodziło do paraliżu komunikacyjnego z powodu wielu remontów na różnych odcinkach. Niby nad wszystkim panowano, a na końcu jednak gdzieś się tam coś wymknęło spod kontroli. Ci specjaliści powiedzieli coś takiego, że taka organizacja ruchu, taki projekt organizacji ruchu powinien trafić wszędzie i z pełnym naciskiem powinien być śledzony i powinniśmy dopytywać co jakiś czas o to, z jaką skutecznością został przyjęty, aby w okresie, w którym zaplanowany będzie remont mostu, nie planowano żadnych innych remontów. Stąd wracam do pytania o to, na jakim etapie w tej chwili jest projekt. Jest to w interesie mieszkańców Raciborza. Dodał, że złoży tę interpelację też na piśmie.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że to się oczywiście toczy, natomiast to, co Pan poruszył, mam na myśli remont samego mostu, ale też to, żeby to koordynować w tej trudnej sytuacji, bo wiadomo, że to też jest most, który trudno będzie zastąpić inną przeprawą. To jest niezwykle ważne z tego punktu widzenia, że my mamy na terenie Raciborza i drogi krajowe, i wojewódzkie, i powiatowe, i gminne, więc tych gospodarzy czy zarządców jest co

najmniej kilku. Oczywiście starosta wykonuje swoje uprawnienia też w stosunku do dróg wojewódzkich, ale to nie zmienia faktu, że mamy i miasto, i starostwo, ale mamy też generalną dyrekcję. Dodał, że te reorganizacje, którą robimy w urzędzie również temu służą, ale naszym celem jest, żeby doprowadzić do takiej stałej współpracy przede wszystkim ze starostwem i Generalną Dyrekcją po to, żeby te prace, które się odbywają, nie były dla nas zaskoczeniem, bo czego by nie powiedzieć, gospodarzem miasta jest prezydent i tak to jest odbierane przez mieszkańców. Natomiast my niejednokrotnie, ja tu nie mówię za siebie, każdego prezydenta Raciborza czy miasta takiego jak Racibórz, czyli miasta, gdzie jest powiat, jesteśmy jakby bezbronni wobec takich działań, które podejmują inni gestorzy, czy to sieci różnego rodzaju, czy też zarządcy konkretnych kategorii dróg. Dlatego jedynym sposobem tutaj będzie jakieś dogadywanie się i mam nadzieję, że nam się to uda i dzięki temu po prostu będziemy mieli to zarządzanie trochę lepsze. Nie będzie pewnie idealnie, bo idealnie może byłoby prawie, gdybyśmy potrafili to robić sami, ale wiadomo, że to raczej jest nieprawdopodobne, bo nikt nam krajowych dróg do zarządu pewnie nie odda.

- Radny Marcin Fica przekazał, że ma dwie rzeczy. Pierwsza to wykoszenie łąki kwietnej na skrzyżowaniu Ocicka z Opawską, z tym cały czas jest problem, jak tylko zasiano te łąki kwietne, mieszkańcy mają problem z Ocickiej wyjechać na Opawską, bo to zasłania widok. Poza tym na rondzie Matejki Opawska, Eichendorffa też jest łąka kwietna i wygląda to nieładnie. Zawsze tam były ładne kwiaty. Druga sprawa w związku z remontem ulicy Staszica. Mamy dwa miesiące wakacji, chodzi więc o to, aby nie było później utrudnień dla dzieci. Potrzeba, aby skoordynować te działania, tak aby długo to nie trwało.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że dzisiaj rozmawiał z Panem prezesem i już po raz kolejny zwrócił uwagę, że pracuje tam dosłownie pięć osób. Przynajmniej tak, było wczoraj. Trudno, żebym stał cały czas na tej ulicy i pilnował, ale powiedziałem Panu prezesowi, że powinni przede wszystkim ten odcinek do Bema robić pełną parą, bo oni tam mają już wszystko zrobione. Oni tam muszą tylko po prostu teraz ułożyć chodniki i jezdnie. W tej chwili na tym się powinni koncentrować, natomiast w następnym odcinku oczywiście są robione prace związane z sieciami. Jeśli chodzi o łąkę kwietną na Opawskiej, Matejki, to pamiętajmy, że teraz musimy już trochę oszczędzać na wszystkim i na tym koszeniu też, znaczy nie kosimy tak często, jakbyśmy chcieli. W związku z czym ta łąka na Opawskiej jeszcze jakoś się prezentuje, natomiast faktycznie bardziej tamte miejsca w okolicy Świńskiego Rynku. W zeszłym tygodniu podjąłem decyzję, żeby to ciąć, ale pojechałem tam jeszcze jakiś czas temu. No i akurat zakwitły tam kwiaty różnego rodzaju, troszkę się zrobiło tam kolorowo, więc uznałem, że dobra, to jeszcze parę dni zostanie, ale w najbliższych dniach będziemy to wycinali.
- Radny Dariusz Polowy przekazał, że oczywiście złoży na piśmie tą interpelację. Niemniej w związku z zapytaniami mieszkańców chciałem się dowiedzieć czy w rozpoczętej procedurze tworzenia ogólnego planu zagospodarowania dla Miasta Racibórz planowana jest zmiana przeznaczenia terenów ogrodów działkowych? Ogrody działkowe pełnią ważną funkcję, szczególnie dla tych, którzy je mają i należy uwzględnić tę funkcję w tworzonej dokumentacji. Tu muszę podkreślić, że jako prezydent, rozpoczynając tą procedurę, absolutnie nie planowałem takich zmian. Jestem zatroskany faktem, że środowisko działkowców obawia się wprowadzenia takich zmian przez nowe władze miasta. W załączeniu jest kopia ogłoszenia Polskiego Związku Działkowców, Ogród Rodzinny im. Jana Matejki, gdzie, powiedzmy, taka jakby fala zatroskania się pokazuje w tym ogłoszeniu i oni podejmują pewne działania związane z przygotowaniem wniosków do tej procedury. Druga sprawa. W związku z tym, że odpowiadając Pani Radnej Magdalenie Kusy, zaoferował Pan gotowość do przedstawienia zestawienia zmian personalnych, a mamy mniej niż dwa miesiące Pańskiego urzędowania, to byłbym wdzięczny, gdyby Pan przedstawił te zmiany personalne, jakie się wydarzyły w ciągu tej samej ilości dni, czyli 5,5 roku temu i teraz.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że dołączając się do prośby Pana Radnego Polowego chciałby zmiany jednak z całego okresu funkcjonowania poprzedniego samorządu,

czyli od końcówki 2018 do końca poprzedniej kadencji.

- Radny Dariusz Polowy przekazał, że rozumie, że jest to w ramach tego, że już odcinamy pępowiny i już nie będziemy do niczego wracać.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że dziękuję za to pytanie, bo zapomniał przecież o tym, że też Pan prezydent był kiedyś uprzejmy pytać mnie publicznie, czy to jest prawda, że będę biegał z siekierą po Oborze i będę wycinał drzewa pod jakieś inwestycje deweloperskie. Ja oczywiście wtedy zaprzeczałem, ponieważ to uznałem za kompletnie absurdalne, ale jako urzędujący prezydent jeszcze nie miałem okazji o tym mówić, więc nie tylko odnosząc się do ogrodów działkowych, ale również do tej sławetnej propozycji wycinki drzew w oborze chciałem oświadczyć, że nie ma takich planów. Nikt nie będzie w Oborze niczego wycinał, chyba że jacyś przestępcy, no to wtedy będziemy ich po prostu ścigać i łapać. A jeśli chodzi o ogródki działkowe, to również tak samo zatroskanym mieszkańcom jak tamtym od Obory, nawet zacznę podejrzewać, że to ma Pan tych samych jakichś kolegów, którzy i w Oborze, i w tych ogródkach się tam bardzo interesują. Też pragnę zapewnić, że w naszej procedurze uchwalania planu nie ma takich pomysłów ani takich projektów, żeby likwidować ogródki działkowe. Pragnę, żeby to było słyszane i żeby Pan też był uprzejmy powtórzyć tym zatroskanym wszystkim mieszkańcom, żeby się nie troskali.
- Radny Dariusz Polowy przekazał, że Pan Prezydent mija się Pan z prawdą, mówiąc, że ja zadałem Panu kiedyś pytanie o tym, czy będzie Pan biegał z siekierą i coś wycinał. Proszę sobie odsłuchać przebieg debaty i tam na pewno znajdzie Pan pytanie, które mówi o czymś zupełnie innym, więc ja rozumiem, że chodzi o pewną ekspresję, że chodzi o pewne wrażenie, natomiast najistotniejsze są fakty i warto się ich trzymać.
- Prezydent Miasta Jacek Wojciechowicz przekazał, że rzeczywiście nie użył Pan sformułowania, że będę biegał z siekierą, natomiast Pański przekaz jakby do tego zmierzał, stąd moja taka dzisiejsza wypowiedź. Ja nie cytowałem dokładnie tego, co Pan mówił, ale jeśli Pan rzeczywiście chce zachować w stu procentach wierność tamtego przekazu, to rzeczywiście to na pewno nie było bieganie z siekierą, aczkolwiek efekt, który chciał Pan wywołać, do tego właśnie zmierzał. Ale przynajmniej, że nie tak to brzmiało, brzmiało inaczej, ale z tym samym skutkiem, o który zresztą wiemy, po co i dlaczego chodziło.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że do Rady wpłynął wniosek o wytypowanie czterech przedstawicieli rady do komisji, która będzie dokonywała oceny wniosków budżetu obywatelskiego. Ma więc propozycję abyśmy się tak podzielili, że największy klub radnych Razem dla Raciborza zgłosi dwóch przedstawicieli, klub radnych Silny Racibórz i klub radnych Niezależnych # Lepszy Racibórz po jednym przedstawicielu, wtedy nie będziemy musieli głosować. Poprzedni skład z rady to radni: Marcin Fica, Justyna Henek-Wypior, Magdalena Kusy, Ludmiła Nowacka. Dodał, że Radny Michał Fita jest już zgłoszony przez jego klub.
- Radna Magdalena Kusy zgłosiła się z klubu radnych Silny Racibórz.
- Radna Julia Parzonka i Radny Marcin Fica zgłosili się z klubu radnych Razem Dla Raciborza.
- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk przekazał, że taki skład przekaże w odpowiedzi do Prezydenta. Następnie poinformował, że zgodnie ze złożonym przez klub radnych pismem z dniem 18 czerwca radny Roman Wałach przystąpił do Klubu Radnych Silny Racibórz.

25. Zakończenie sesji.

- Przewodniczący Rady Mirosław Lenk z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamknął III sesję Rady Miasta Racibórz, godz. 21:04.

Przewodniczący Rady

Mirosław Lenk

Przygotował: Leszek Jureczko